

Policjanci w Słupsku
w trzy dni wystawili
128 mandatów
str. 3

Słupsk: Włamanie do kancelarii parafii św. Jana Kantego.
Skradziono komputer
str. 5

Komunikacja. Wraca połączenie kolejowe Ustka - Warszawa!
str. 6

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570

9 770137 952121

REDZIKOWO

Zrujnowane marzenia o własnym domu. Dama ośmiu rodzin **str. 4**



Polacy zasługują na Pokojową Nagrodę Nobla

Aż dwie trzecie Polaków od początku rosyjsko-ukraińskiej wojny pomaga uchodźcom z Ukrainy, to wyniki badania „ARC. Rynek i opinie” **str. 2**

USTKA WKRÓTCE OTWARCIE NOWEJ PRZYCHODNI POZ

Lekarze do pracy potrzebni od zaraz

Magdalena Olechnowicz
Zdrowie

Przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej będzie mieścić się w budynku szpitala przy ul. Mickiewicza 12. Gotowe są już gabinety lekarskie, zabiegowe, recepcja, poczekalnia i cała niezbędna infrastruktura. Teraz szpital poszukuje lekarzy.

Otwarcie usteckiego POZ planowane jest już w tym roku - jak informuje szpital - na wiosnę tego roku.

Do zapisów do lekarza rodzinnego i wyboru pielęgniarki środowiskowej szpital zaprasza wszystkich mieszkańców Ustki i okolic. Deklaracje będzie można składać na miejscu w chwili uruchomienia przychodni.

- Otwarcie POZ w Ustce to nasza odpowiedź na potrzeby mieszkańców. Usteczanie od pewnego czasu borykali się z problemem dostępności do lekarzy rodzinnych blisko domu. Mamy nadzieję, że ten kłopot zostanie rozwiązany, a mieszkańcy Ustki i gminy Ustka będą mieli zagwarantowane bezpieczeństwo - mówi Andrzej Sapiński, prezes Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

- Przychodnia będzie mieścić się w modernizowanym budynku przy ul. Mickiewicza, w którym działa m.in. punkt Nocnej Opieki Chorych i wkrótce zostanie uruchomione Cen-

trum Rehabilitacji i Opieki Długoterminowej - zapewnia Anetta Barna-Feszak, wiceprezes szpitala.

Przychodnia znajduje się jednak w osobnym segmencie, co umożliwia oddzielenie jej od pozostałej części budynku, gwarantując niezależność. Zgodnie z przepisami przez jednego lekarza leczonych będzie mogło być 2500 pacjentów.

Koszt stworzenia nowej przychodni POZ w Ustce to ponad 1,3 mln zł, które słupski szpital sfinansował w ramach Pożyczki Miejskiej udzielonej przez Pomorski Fundusz Rozwoju Sp. z o.o. ze środków Województwa Pomorskiego w ramach Produktu Finansowego. Ponadto, 200 tysięcy złotych na jej wyposażenie przekazały władze Miasta Ustka.



Nowa przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej będzie mieścić się w budynku szpitala przy ul. Mickiewicza 12 w Ustce

Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

- Niedobór wapnia może być groźny dla zdrowia. Jak mu zapobiegać?
- Ciszej, proszę. Hałas szkodzi zdrowiu.

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza € 94 \$40 fi 14
prenumerata.pdp@polska.foca.pl
prenumerata.gp24.pl

Strzelanina na strzelnicy. Uczniowie mundurówek rywalizowali o puchary

Wojciech Frelichowski
Słupsk

Uczniowie klas mundurowych z kilkunastu gimnazjów rywalizowali w Tawodach Strzeleckich. Wygrała drużyna wystawiona przez Zespół Szkół Informatycznych w Słupsku.

Zawody strzeleckie klas mundurowych o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku oraz Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Słupsku, który objął imprezę swoim patronatem, odbyły się na strzelnicy sportowej Klubu Strzeleckiego Gryf Słupski.

W zmaganiach udział wzięli uczniowie klas mundurowych z czterech szkół ze Słupska - Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Ogólnokształcącego im. Wacława Sierpińskiego w Słupsku, Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku, Policynego Liceum Ogólnokształcącego przy Zespole Szkół Informatycznych w Słupsku oraz jednej szkoły z Bytowa - Zespołu Szkół Ponadpodstawowych.

Zawody odbywały się w kategorii indywidualnej i zespołowej. Każdą szkołę reprezen-

towała 5-osobowa drużyna. Rywalizowano w konkurencji karabin pneumatyczny oraz karabin sportowy.

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Krystian Grajczyk z przed Wiktorią Szczepniak, także z Zespołu Szkół Informatycznych i Aleksandrem Lewandowskim z Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych.

Jak informują uczestnicy zawodów, w klasyfikacji drużynowej rywalizacja była bardzo zacięta i stała na bardzo wysokim poziomie.

Pierwsze miejsce zajęło Policynne Liceum Ogólnokształcące przy Zespole Szkół Informatycznych, przed Liceum Ogólnokształcącym im. Wacława Sierpińskiego i Zespołem Szkół Mechanicznych i Logistycznych. Na czwartym miejscu uplasowała się drużyna z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Bytowie, a na piątym Zespół Szkół Mundurowych w Słupsku.

Najlepsi zawodnicy, jak i drużyny, otrzymali puchary i dyplomy oraz nagrody rzeczowe, które wręczyli Barbara Zakrzewska, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku oraz ppłk Przemysław Majewski, Wojskowy Komendant Uzupełnień.

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510026919

Sylvia Lis
sylvia.lis
@polskapress.pl



KALENDARIUM

WMFMWM

1943

Wybuchło powstanie w getcie warszawskim. Zbrojne wystąpienie żydowskich podziemnych formacji zbrojnych na terenie getta trwało do 16 maja. Było pierwszą akcją zbrojną o dużej skali podjętą przez polskie organizacje podziemne przeciwko Niemcom, jak również pierwszym miejskim powstaniem w okupowanej Europie. Jego bezpośrednią przyczyną była decyzja olikwidacji getta podjęta w ramach realizowanego przez Niemców planu zagłady europejskich Żydów. Siły powstańcze składały się najprawdopodobniej z ok. 1000-1500 słabo uzbrojonych bojowników.

LOTTO

hm mi, mm su*

MuMMulti: 1, 8, 11, 14, 16, 28, 29, 34, 40, 42, 43, 44, 45, 46, 54, 56, 60, 66, 75, 79 plus 44

Ekstra Pensja: 4, 15, 16, 28, 32 + 1

Elcstra Prenia: 9, 13, 18, 20, 32 + 4

Mini Lotto: 2, 17, 26, 27, 31

Kaskada: 1, 2, 4, 6, 12, 13, 15, 16, 19, 21, 23, 24

Super Szansa: 6, 2, 5, 4, 8, 5, 9

ms L Mnaonu

Miiti Multi: 1, 2, 9, 15, 20, 22, 29, 37, 38, 40, 42, 45, 46, 52, 54, 60, 63, 64, 71, 79 plus 64

Kaskada: 5, 6, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 18, 22, 24

Super Szansa: 7, 2, 0, 3, 8, 6, 0

46uumr tf4*4*22

USD 4,2865 (+)
EUR 4,6378 (-)
CHF 4,5493 (-)
GBP 5,6019 (+)

Mwzrostcenywstosunku donotowania poprzedniego, (-)spadekcnwstosunku donotowaniapoprzedniego, (0)bez zmian

Za pomoc Polacy zasługują na Pokojową Nagrodę Nobla

Roman Laudański
Rozmowa

Rozmowa z doktorem Patrykiem Tomaszewskim, politologiem.

Aż dwie trzecie Polaków od początku rosyjsko-ukraińskiej wojny pomagają uchodźcom z Ukrainy, to wyniki badania „ARC. Rynek i opinie”. To zaskoczenie dla nas samych?

Wcześniejse akcjeo dużym i małym zasięgu udowodniły, że bardzo chętnie pomagamy osobom dotkniętym nieszczęściem, cierpieniem. Robimy to chętniej niż podczas odzyskania na apele najróżniejszych organizacji, o czym świadczy zbieralność z procenta pożytku publicznego.

Chore dziecko z sąsiedztwa, osoby poszkodowane np. w pożarze domu - bardzo nas poruszają i angażują?

Oczywiście, ale też sprawy z pozoru odległe, jak trzęsienie ziemi, powodzie, huragany. Wspieramy organizacje humanitarne, które później czerpią z pomocy polskich obywateli. Włączamy się w zbiórki, skala pomocy jest duża, wynika z naszych doświadczeń historycznych i to nie tylko ostatnich dziesięcioleci. Prostu rozumiemy cierpienie innych, potrafimy być empatyczni w stosunku do osób potrzebujących pomocy.

Ostatnie dekady relacji polsko-ukraińskich skazane były naszą bolesną historią. W czasie wojny to wszystko przestało się liczyć.

W tym przypadku nie możemy być stuprocentowymi optymistami, bo sytuacja Ukraińców i Ukrainy jest na tyle trudna, że chyba każdy w Polsce to rozumie i nie ma co dyskutować o zaszczytach, oceniać historię. Myślę, że kiedyś ten temat wróci po obu stronach. Na Ukrainie są organizacje inaczej oceniające historię, a Polacy mają swój punkt widzenia. Tylko nie pora na zaszczyty. Musi zakończyć się konflikt, może wtedy



Doktor Patryk Tomaszewski, politolog: - Polacy otworzyli serca i domy. Wynika to z naszych doświadczeń

łatwiej będzie się pojechać i wyznaczyć jasne oceny, które nie będą się różnić? Póki co, mamy różne oceny, nawet z perspektywy kolejnych polskich rządów. Polacy inaczej patrzą na historię chociażby w wojny światowej.

Z tego samego badania wynika, że najbardziej w pomoc zaangażowały się kobiety z wyższym wykształceniem i mieszkańcy największych miast. Chociaż z doniesień medialnych wynika, że nawet w najmniejszych polskich miejscowościach ludzie organizowali się i przygotowywali pomoc dla Ukraińców.

Pamiętajmy o różnicach w dochodach pomiędzy mieszkańcami dużych miast i małych miejscowości. Uogólniając, im mniejsza miejscowość, tym mniejsze możliwości finansowe niż duże aglomeracje miejskie, w których zarabia się więcej. Wolontariat kobiet jest zawsze na wyższym poziomie niż mężczyzn. To można było obserwować od czasów powstawania przyparafialnych szkół prowadzonych przez kobiety. Chęć poświęcenia swojego czasu, empatia po stronie kobiet jest większa. Ważną też jest możliwość organizowania się. W dużych miastach działa więcej stowarzyszeń, funda-

cji, mamy łatwiejszą logistykę niż w mniejszych miejscowościach.

Fenomenem jest udostępnianie własnych mieszkań.

I to wskali europejskiej. W innych krajach zachodniej Europy prywatność jest bardzo mocno chroniona. Polacy otworzyli serca i domy. Wynika to z naszych doświadczeń wojennych oraz traumy powojennej. Tamte pokolenia pamiętały, że trzeba pomagać. Jak ktoś powiedział, Polacy zasługują na Pokojową Nagrodę Nobla, może bardziej niż kiedyś prezydent Obama.

Wojna może trwać latami. Czy zapal oślabnie?

Po pierwszej fali pomocy zwykłych obywateli przyszła pora na zinstytucjonalizowaną pomoc. Mamy duże chęci, ale przyjdzie zwykła proza życia. Koszty życia w Polsce rosną. Za chwilę Polacy, którzy dziś pomagają, sami zaczną się borykać z problemami finansowymi. Zawsze i wszędzie następuje również „zmęczenie” i przyzwyczajenie tematem. Tak było na przykład z covidem. Nauczyliśmy się z nim żyć. Tak działają nasze mózgi. Siłą rzeczy zainteresowanie pomocą z czasem będzie słabło.



Zawody strzeleckie uczniów klas mundurowych na strzelnicy Gryf Słupski

nasz REGION

128 mandatów w trzy dni w rejonie przejść dla pieszych

Magdalena Olechnowicz
Słupsk

**Akcja „Bezpieczny pieszy”.
Policjanci interweniowali
blisko 170 razy.**

Od wtorku do czwartku funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku realizowali działania pn. „Bezpieczny pieszy”. W trakcie służby, mundurowi zwracali szczególną uwagę na tych kierowców, którzy popełniali wykroczenia drogowe, mogące zagrozić pieszym. Tylko w ciągu 3 ostatnich dni policjanci interweniowali ponad 150 razy, z powodu przekraczania prędkości w rejonach przejść dla pieszych i nieustąpienia pierwszeństwa pieszym.

Uwaga policjantów skierowana była także na pieszych



FOT. KMP SŁUPSK

**Policjanci ze Słupska
realizowali wojewódzkie
działania prewencyjne pn.
„Bezpieczny pieszy”**

i rowerzystów, którzy niestosowali się do obowiązujących przepisów. Z konsekwencjami

**REDZIKOWO
Straciliśmy
oszczędności życia**
Osiem pustych domów,
osiem rozżalonych rodzin.
Dramatyczna sytuacja ludzi,
którzy kupili domy
w Redzikowie...
Str. 4

w postaci mandatu lub wniosku do sądu musiały liczyć się te osoby, które przechodziły przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, a także wchodziły na przejście dla pieszych na czerwonym świetle. Rozmowa z policjantami nie ominęła również rowerzystów, którzy wjeżdżali na przejścia dla pieszych lub zamiast po drodze dla rowerów poruszali się chodnikiem. W trakcie 3-dniowych działań funkcjonariusze nałożyli 128 mandatów karnych, skierowali 9 wniosków do sądu i zastosowali 29 pouczeń.

Od 1 stycznia 2022 roku, w związku z wprowadzeniem nowego taryfikatora, zmianie uległy wysokości nakładanych przez policjantów mandatów karnych, za popełnianie wykroczenia. ©R

Materiał informacyjny Samsung

DVB-T2 – co przynosi nowy standard nadawania programów telewizyjnych?

Telewizja naziemna już od ponad dwóch dekad funkcjonuje głównie w cyfrowym standardzie DVB-T. W ostatnich latach technologia ta doczekała się nowej wersji w postaci DVB-T2, która otwiera zupełnie nowe możliwości. Jakie telewizory pozwolą nam oglądać telewizję nadawaną w nowym standardzie?

Nowy standard telewizji naziemnej

W ostatnich latach kraje europejskie zaczęły przechodzić na nowy standard DVB-T2 – w Polsce zakończenie tego procesu zaplanowano na rok 2022. Jednym z powodów jest decyzja Komisji Europejskiej dotycząca zwolnienia części pasma 700 MHz, które będzie wykorzystywane w sieciach 5G. DVB-T2 to także wiele korzyści dla końcowego użytkownika pod względem jakości transmisji oraz dostępności kanałów.

Jednym z największych atutów DVB-T2 jest możliwość nadawania dwukrotnie większej liczby kanałów

telewizyjnych – również tych przekazujących obraz w 4K. Co więcej, dzięki technologii Dolby AC-4 zwiększy się również jakość dźwięku. Nowy standard oferuje ponadto lepsze wsparcie dla telewizji hybrydowej (transmitowanej za pośrednictwem sygnału telewizyjnego i internetu) oraz mniejsze zakłócenia sygnału.

Kogo dotyczy zmiana na DVB-T2?

Ze względu na regulacje wprowadzone przez Komisję Europejską i Ministerstwo Cyfryzacji przejście na nowy standard będzie dotyczyć wszystkich użytkowników telewizji naziemnej w Polsce. Końcowy termin wprowadzenia DVB-T2 – a właściwie DVB-T2/HEVC – jest jednak różny w zależności od województwa. Warto przy tym podkreślić, że odbiór sygnału drugiej generacji wymaga korzystania ze sprzętu, który wspiera technologię DVB-T2. Szacuje się, że obecnie około 2 milionów gospodarstw domowych w Polsce nie dysponują odpowiednimi urządze-

niami – to dobry moment, by przyjrzeć się dostępnym na rynku telewizorom obsługującym DVB-T2.

Sprawdź, kiedy Twój region przejdzie na DVB-T2

Wprowadzenie standardu DVB-T2 w Polsce zostało podzielone na cztery etapy w zależności od województwa. Każdy z nich ma zostać zakończony w innym dniu.

- 28 marca – województwo lubuskie, dolnośląskie i opolskie;
- 25 kwietnia – wielkopolskie, zachodniopomorskie, pomorskie i kujawsko-pomorskie;
- 23 maja – małopolskie, podkarpackie, śląskie, świętokrzyskie i łódzkie;
- 27 maja – mazowieckie, lubelskie, warmińsko-mazurskie i podlaskie.

Jaki telewizor będzie odpowiedni do DVB-T2?

Podstawowym wymaganiem jest wsparcie dla samego sygnału DVB-T2. Co więcej, ze względu na techniczną specyfikację nowej generacji cyfrowej telewizji naziemnej

REKLAMA



PRACA W HOLANDII

**PRODUKCJA
BRANŻA SPÓŻYWCZA
BRANŻA TECHNICZNA
MONTAŻE
ORAZ WIELE INNYCH**

**WYGODNE
MIESZKANIA
I ATRAKCYJNE
ZAROBKI**

tel. 59 822 62 24
edyta.jazdzewska@jobs4work.pl
www.jobs4work.pl

f | POLUB NAS

**POSIADAMY OFERTY
DLUGOTERMINOWE
oraz PRACE SEZONOWE**

**Wejdź w wiosnę!
z nową pracą!**





konieczna będzie obsługa standardu kompresji HEVC, określonego także jako H.265/MPEG-H. Nowe rozwiązania w zakresie transmisji dźwięku wymagają natomiast wsparcia dla Dol-

by E-AC-4 oraz co najmniej MPEG-2 Audio Layer-2.

Warto zwrócić uwagę także na technologie potrzebne do oglądania programów w 4K. W tym przypadku telewizor musi dodatkowo

obsługiwać obraz HEVC HDR (w wersji HLG10 i PQ10) oraz dźwięk Dolby AC-4.

Telewizory DVB-T2 w ofercie Samsunga

Samsung to jeden z liderów innowacji w segmencie telewizorów – już od 2018 roku wszystkie modele koreańskiego producenta wspierają DVB-T2, także część wcześniej wydanych urządzeń wspiera ten standard. Dokładną listę można znaleźć na stronie internetowej firmy.

Aby wykorzystać pełen potencjał DVB-T2, można postawić między innymi na modele QLED Q67A czy Q77A lub telewizor Crystal UHD AU7192. Każdy z nich wspiera rozdzielczość 4K. Technologia Quantum Dot w telewizorach QLED zapewnia doskonałe kolory obrazu, a dzięki szerokim kątom widzenia nie przegapisz żadnego momentu akcji. Ponadto znajdziesz tutaj funkcje, takie jak Panel Gracza, Tryb Gry czy Upłynniacz Ruchu, które zapewnią jeszcze lepsze wrażenia z rozrywki. *r.

0010434436

Zrujnowane marzenia o własnym domu. Dramatyczna sytuacja ośmiu rodzin

Wojciech Nowak
Redzikowo

Osiem pustych domów, osiem rozżalonych rodzin. „Straciliśmy oszczędności życia, mieszkamy kątem u znajomych i spłacamy kredyty na nieruchomości które do nas nie należą”.

Z określeniami „solidny”, „wiarogodny” oraz „uczciwy”, o których czytamy na stronie internetowej VP Investment – słupskiego dewelopera – raczej nie zgodzi się osiem rodzin, które zakupiły domy w ramach inwestycji „Family Garden” powstającej w Redzikowie pod Słupskiem.

Pokrzywdzeni nabywcy zaprosili „Głos” na spotkanie, które odbyło się w niedzielę, 20 marca, na placu budowy. O spotkaniu wszystkich klientów z udziałem mediów został poinformowany również deweloper. Nikt jednak z jego strony nie przybył na miejsce.

- 7 października 2020 roku podpisaliśmy akt notarialny. W umowie deweloperskiej było jasno określone, że najpóźniej do 31 maja 2021 roku zostanie na nas przeniesione prawo własności – mówią pani Natalia i pan Oskar [nazwisko do wiadomości redakcji], którzy wybrali dom nr 2. Miał być on budowany w pierwszym etapie inwestycji „Family Garden”. - Od początku deweloper miał problemy z dotrzymaniem terminów ukończenia poszczególnych etapów inwestycji, jednakże zapewniał nas, że w maju 2021 roku zamieszkamy w wymarzonych domach. Niestety, ze względu na opóźnienia spowodowane przez spółkę VP Investment, uruchomienie kolejnych transz nie było możliwe. Po prostu minął termin wykorzystania kre-



Pokrzywdzeni nabywcy zaprosili „Głos” na spotkanie na placu budowy. O spotkaniu został poinformowany również deweloper. Nikt jednak z jego strony nie przybył na miejsce...

dytu, w związku z czym musieliśmy wnioskować o aneksy do umów kredytowych. Wówczas prezes zarządu podał każdemu nieco inną datę ukończenia inwestycji, jednakże i do tych terminów spółka VP Investment się nie dostosowała. – dodają.

Inne rodziny także miały odebrać klucze do wymarzonych domów w ubiegłym roku. W zależności od tego, na którą nieruchomość się zdecydowały, terminy były różne. Jednak żaden z pierwotnych terminów nie przekraczał granicy 2021 roku.

Do tej pory z czternastu domów, osiem stoi niewykończonych. Tylko dwa z nich posiadają tynk na ścianach ze-

wewnętrznych, większość nie ma nawet wstawionych drzwi zewnętrznych.

- W piątek (18 marca) odebraliśmy telefony od prezesa spółki VP Investment. Nie wszyscy, ale powiedzmy połowa z nas. Zaproponował, że mogą wziąć sobie dom w takim stanie, w jakim jest, jeśli spłacą jego dług. Chodziło o 20 tys. złotych – mówiła na spotkaniu pani Mariola (nazwisko do wiadomości redakcji), kolejna z zadowolonych klientek. - Biorąc pod uwagę, że domów jest osiem i każdy dostałby podobną propozycję, to mielibyśmy przekazać VP Investment 160 tys. zł.

Jak twierdzą klienci, wspomniane telefony otrzymali do-

piero potym, kiedy deweloper dowiedział się, że poinformowali o swojej sprawie „Głos Pomorza”.

Pani Mariola dodaje, że na dom wydała już ponad 400 tys. zł. Na tę sumę składa się kwota, jaką za dom otrzymał deweloper oraz środki, które pani Mariola przeznaczyła na dodatkowe prace przy nieruchomości.

- Prezes VP Investment proponował, abym wzięła ten dom niewykończony, tak jak stoi, i do tego z zajęciem komorniczym. Już na pierwszy rzut oka widać, że samo doprowadzenie budowy do końca, to koszt między 100 a 200 tysięcy złotych [w zależności od stanu wykończenia każdego z domów –

przyp. red.]. Pamiętajmy, że ceny materiałów i fachowców wzrosły, a my, kiedy decydowaliśmy się na zakup domów, braliśmy pod uwagę aktualną sytuację na rynku. Nie sądziliśmy, że budowa opóźni się tak bardzo – dodaje pani Mariola.

Wielu z klientów, poza opłaceniem rat kredytów na nieskończone domy, musi jeszcze dodatkowo opłacać koszty wynajmu mieszkań, bo swoje stare nieruchomości sprzedało, przygotowując się do przeprowadzki do nowych domów. Łącznie są to koszty rzędu 4000-4500 złotych miesięcznie.

- Już od dawna mieszkam kątem u znajomych – skarży się pani Monika kolejna z klientek [nazwisko do wiadomości re-

dakcji] – Jakies półtora miesiąca temu zaproponowałam deweloperowi, że przejmę ten dom w takim stanie, w jakim jest. Na odpowiedź czekałam dwa tygodnie. W końcu odpowiedział, że się na to zgadza, natomiast od notariusza otrzymałam informację, że nie jest to możliwe, ponieważ księgi wieczyste są obciążone przez egzekucje komornicze. Jedyne wyjście byłoby przejęcie nieruchomości razem z długiem.

Podczas spotkania klienci skarżyli się również, że w ostatnich miesiącach kontakt z deweloperem był bardzo utrudniony. Niektórzy nie rozmawiali z nim od października 2021 roku, a pierwszy kontakt był możliwy dopiero po tym, kiedy dowiedział się, że sytuacja zainteresowała się media.

Nabywcy, którzy uważają się za pokrzywdzonych, chcąc znaleźć rozwiązanie, zgłosili się po pomoc doradcy prawnego. Niestety, jak nas poinformowali, sprawa zaszła już za daleko, by móc osiągnąć jakikolwiek kompromis, który pozwoliłby im otrzymać akty własności domów.

- Domy byłyby nieskończone, ale byłyby nasze. W tej chwili nie widzimy innej możliwości, jak skierowanie sprawy do prokuratury. Czujemy się oszukani i zdruzgotani. Dla większości z nas zaciągnięte na budowę tych domów kredyty były ostatnimi, na jakie mogliśmy sobie pozwolić. Część z nas, to osoby po 50. roku życia, jaki bank da nam kolejny kredyt? – pytają. - Żaden. Dlatego będziemy dochodzić swoich praw, jeżeli będzie trzeba, to nawet na najwyższych szczeblach – mówią na koniec.

Dewelопера poprosiliśmy o odniesienie się do sprawy i skarg klientów. Do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi. ©

A TO CIEKAWE



USTKA

Ogromna święconka

Pensjonariusze Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego „Pomorze” w Uście stworzyli prawdopodobnie największą święconkę w regionie. W wielkim koszku znalazło się 120 pisanek.

- Chcieliśmy przypomnieć o wyjątkowym charakterze Wielkanocy. W stworzenie święconki zaangażowanych mogło być nawet 100 osób, które wspólnie stworzyły 120 pisanek pod okiem animatorki Katarzyny „Pompaliny” Szadkowskiej – mówi Mateusz Bukato z Ośrodka Rehabilitacyjno-Wypoczynkowego „Pomorze” w Uście. (woj)

Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na neurologi.net i gp2A.pl/neurologi

0010483406

Panu Romanowi Ramionowi
Wicestaroście Bytowskiemu
najszczerze wyraża współczucia z powodu śmierci

Siostry

oraz słowa wsparcia dla Rodziny i Bliskich składają

Rada i Zarząd Powiatu Bytowskiego
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Bytowie

Włamanie do kancelarii parafii

Alek Radomski
Słupsk

Wnocy piątkową sobotę doszło do włamania do kancelarii parafii św. Jana Kantego przy ul. Leśnej. Poszukiwany przez policję złodziej ukradł komputer. Było to drugie włamanie w ostatnim czasie.

- Otrzymaaliśmy zgłoszenie o włamaniu do kancelarii jednego ze słupskich kościołów - informuje sierż. szt. Jakub Bagiński, oficer prasowy słupskiej policji. - Na miejscu pracowali policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku, którzy wykonali oględziny i dokumentację fotograficzną. Na podstawie zebranych materiałów funkcjonariusze będą ustalać szczegóły i okoliczności tego zdarzenia.

Włamanie miało miejsce w kancelarii parafii św. Jana Kantego przy ul. Leśnej w Słupsku.

Doszło do niego w nocy z piątku na sobotę. Łupem złodzieja lub złodziej padł komputer i Mac, niedawno zakupiony na potrzeby kościoła.



Włamanie do kancelarii parafii św. Jana Kantego w Słupsku. Skradziono komputer

- Chcielibyśmy zwrócić się z prośbą o zwrot - mówi ks. Łukasz Bikun, wikariusz. - To kolejne włamanie w ciągu dwóch tygodni. Wcześniej skradziono datki na ofiary. Obie straty wyceniamy na ok. 7 tys. zł, z czego

połowa to wartość komputera.

Jak nas zapewniono, kopia danych ze skradzionego komputera jest zapisana w chmurze. Parafia rozważa zakup kamery i urządzeń monitoringu. ©

FOT. LUKASZ CAPIAR

REKLAMA

0210466922

25-27 kwietnia 2022

W Ait-diiynarodowo O-ntrom Kongonowo
w Katowicach

European
Economic
Congress



XIV EUROPEJSKI
KONGRES GOSPODARCZY

Największa impreza biznesowa Europ/ Centralnej

ZAREJESIRUJ SWÓJ UDZIAŁ



OOOO

WWW.EECPOLAND.EU

Wszyscy wiemy, że woda, to człowiek. Wocfa to życie.

1000
ROBI RÓŻNICĘ

Dla każdego.
Dla Ciebie też!

SPRAWDŹ NA

yyy^ .1000robiroznice.pl



madbin made in
MAŁOPOLSKA



REKLAMA

0010475711

Mikiszki i pani wójt na tapecie. Promocja książki w Cepelinie

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

To, co działo się w Miluszkach, może zdarzyć się wszędzie - mówił Konrad Remelski na promocji swojej książki „Cecylka i Lucjan, czyli samorządowy romans”.

To satyryczna powieść z gatunku political fiction. - I wcale nie dziejesię w Miastku, botam jest burmistrz, nie wójt - zaznaczał autor.

Promocja książki odbyła się w kluboksięgarni Cepelin przy Starym Rynku. Przyszli na nią między innymi znajomi i przyjaciele autora, w tym fotoreporter Jan Maziejuk, jeden z bohaterów poprzedniej książki Konrada Remelskiego - „Pieczeń wołowa naspodniach sekretarza, czyli opowiastki z życia wzięte”. Przyjechała też ekipa z rodzinnego miastka pisarza, czyli Miastka.

„Cecylka i Lucjan, czyli samorządowy romans”, to dowcipna, ale i gorzka opowieść, której motywem przewodnim



Promocja książki Konrada Remelskiego w słupskim Cepelinie

jest niespełnionamiłość bojaźliwego urzędnika do wszechpotężnej, władczej i wyjątkowo wrednej pani wójt. Sam romans jest zabawny, ale już opisgminnych układów i układzików, koniunkturalizmu, lenistwa i pijaństwa ludzi, którym mający wszystko w nosie mieszkańcy oddali władze, bywa mocny i gorzki. Dopiero referendum,

w którego wyniku pani wójt traci stołek i wraca za ladę w sklepie mięsnym, daje nadzieję, że może być lepiej.

Dużą część spotkania zabrano na znajdowanie analogii między fikcyjnymi Miluszkami a Miastkiem, gdzie niedawno odbyło się udane referendum. Autor zaprzeczał, a jako koronny dowód przedstawił fakt,

że zakończył swoją powieść na miesiąc przed referendalnym głosowaniem. Kwestię czy Miluszką to Miastko, a Pleszew z agencją towarzyską na ul. Sosnowej to Słupsk, należy więc zostawić czytelnikom.

Książkę wydało wydawnictwo Region, którego szef z pracownikami także zjawili się na promocji. ©®

Wróci połączenie kolejowe Ustka - Warszawa! „Słoneczny” w czerwcu

Olimpia Dudek
Komunikacja

Po przerwie w funkcjonowaniu Pociągu Słonecznego spowodowaną pandemią, połączenie Ustka - Warszawa wraca w lato!

Spółka Koleje Mazowieckie planuje przywrócić wakacyjne połączenie Ustki z Warszawą. Pociąg „Słoneczny” ma przyjechać do Ustki 25 czerwca.

Tym samym „Słoneczny” pierwszy raz odwiedzi ustecki Transportowy Węzeł Integracyjny im. Jacka Graczyka.

To połączenie kolejowe cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem turystów, ale było

również dogodną alternatywą komunikacyjną dla mieszkańców Ustki.

Podróż z Warszawy do Ustki trwa 5,5 godziny. Pociąg składa się z nowoczesnych, klimatyzowanych wagonów piętrowych, dostosowanych do osób z niepełnosprawnościami.

W tej chwili zestacji głównej Ustka kursuje 13 pociągów regionalnych do Słupska. Jeśli chodzi o połączenia dalekobieżne kursują pociągi do Białej - Białej (odjazd godz. 9-25) i Przemysła (odjazd godz. 9-25) i Przemysła (odjazd godz. 9-25) i Przemysła (odjazd godz. 9-25).

Obecny rozkład obowiązuje do 11 czerwca br.

©®

REKLAMA

0010482894



Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn”
76-200 Słupsk, ul. Leszczyńskiego 7, tel. 59 307 02 90

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY OFERTOWY NA:

remont elewacji z balkonami i opaską budynku - Władysława IV numer 7 w Słupsku.

Oferty należy złożyć w terminie do dnia 10 maja 2022 r. do godz. 9.45.

Oferty winny odpowiadać warunkom specyfikacji, które można pobrać ze strony internetowej www.czyn.słupsk.pl

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyn i bez prawa do zgłaszania przez Oferentów roszczeń z tego tytułu.

0110482740

REKLAMA



JUŻ
20.04.2022

(środa)

OTWARCIE
TWOJEGO
NOWEGO
SALONU

OPTYCZNEGO
EKSKLUZYWNA JAKOŚĆ
WIDZENIA W TWOIM MIEŚCIE!

ZAPRASZAMY
NA MEGA RABATY I PROMOCJE!

SŁUPSK, UL. WOJSKA POLSKIEGO 11



a
FENDI

MaxMara TOMFORD TOUS



Przez ból ciężko Ci się poruszać? To Ci pomoże!

Środek zakonników szpitalnych pomaga przynieść ulgę stawom w ekspresowym czasie!

Stawia na nogi nawet w beznadziejnych przypadkach.



Wyjątkowa formuła, stworzona przez ojca Alberta z Jerozolimy, może uratować od zaawansowanego bólu kolan, pleców, barków i łokci. Niezastąpiona przy kontuzjach, skuteczna na zwyrodnienia – silna mikstura w kapsułkach skutecznie wspiera stawy, mięśnie i ścięgna nawet w beznadziejnych przypadkach. Chcesz odzyskać sprawność na dobre? To Twoja szansa. Tylko teraz możesz wypróbować ten niezwykły preparat ZA DARMO.

Metoda, która wspiera zmniejszenie bólu w błyskawicznym tempie

Wspaniała nowina: po 108 latach odtworzono recepturę niezwyklej formuły, która zdaniem ekspertów, może działać niezwykle skutecznie i szybko, wesprze kręgosłup i poprawić sprawność w rękach oraz w nogach. Wyjątkowy preparat na stawy, stworzony przez szpitalnego zakonnika ojca Alberta z Jerozolimy, wypróbowało już ponad **1,5 miliona osób!** Każda z nich **potwierdza skuteczność.**

Fenomenalny środek pomoże Ci:

- Szybko i skutecznie zmniejszyć łupanie w kolanach
- Poprawić sprawność w nogach i rękach
- Wyprostować i wzmocnić plecy
- Pożegnać ataki rwy kulszowej
- Zredukować migreny wywołane urazami karku

Użytkownicy potwierdzają skuteczność

Nawet najwięksi sceptycy przyznają, że stosowanie preparatu może uchronić od zaawansowanych problemów. Ludzie z całego świata, którzy już przyjęli darmową porcję zakonnej receptury, ślą podziękowania za lepszą sprawność kończyn, możliwość poruszania się bez

bólu, swobodne poruszanie palcami oraz za uwolnienie się od problemów ze stawami. Ty również możesz dołączyć do grona tych wybrańców i ZA DARMO otrzymać profesjonalny środek wspierający stawy ojca Alberta z Jerozolimy. Pomógł on przywrócić sprawność setkom tysięcy ludzi, a jego historia jest równie niezwykła jak działanie.

Oto sposób, który wesprze Twoje kości

Rok 1911, podnóże góry Skopus w Jerozolimie. Mieszkający tam ojciec Alberto to szpitalnik, który słynie ze swojej sztuki zielarskiej. Potrafi on znaleźć dobroczynne zioła nawet w jałowym, pustynnym terenie. Z najmniejszego, uschniętego listka robi wyciągi tak silne, że natychmiast znika po nich ból, mrowienie i obrzęki. Pewnego dnia, podczas szczególnie żarliwej modlitwy, ojciec Alberto doznaje niezwyklej wizji. Ukazuje mu się postać promieniująca miłością i dobrem, po czym nakazuje, aby ten zebrał wszystkie swoje medyczne księgi i wrócił do Europy.

Znajdziesz tam rośliny, których moc zwiększysz 100-krotnie, zaś one i Twoje przyszłe męczeństwo uratują zdrowie całych pokoleń – mówi.

Ojciec Alberto pojmuję, że usłyszał głos Pana i niezwłocznie wyrusza w podróż. Po drodze doznaje kolejnych objawień i na ich podstawie zbiera szczególne gatunki roślin z 9 krajów europejskich. Tworzy z nich

mieszanek, która w mgnieniu oka usuwa ze stawów rwący, piekący i kłujący ból. **Każdy, kto jej użyje, zyskuje szansę, aby swobodnie chodzić, wstać, poruszać się i odzyskać dawne życie.**

Dar miłości ojca Alberta z Jerozolimy

Wieści o cudotwórczej miksturze zataczają coraz szersze kręgi, liczby uzdrowionych idą w setki. Wtedy jednak wybucha wojna. Ostatnie doniesienia o ojcu Albercie pochodzą z polowego szpitala leżącego na terenie dzisiejszej Rumunii. Ranni żołnierze i miejscowa ludność wspominają wielkie poświęcenie oraz doskonałą



ojciec Alberto

wiedzę medyczną ofiarnego zakonnika. Jednak po nim samym ginie wszelki ślad. Znika też mikstura, którą leczył potrzebujących.

Niezwykła formuła na stawy powraca w 2022 roku

Przepis na niezwyklej preparat, który odnawia maź stawową i reperuje chrząstkę, odnalazł się cudem podczas remontu kapliczki w Karpatach. Być może jeden z wojennych uchodźców zostawił go tam w podzięce za nocleg.

Formuła, którą odtworzono na podstawie tamtych zapisów, zdaniem ekspertów jest **niezwykle silna i skuteczna**, a przy tym nie otepia, nie podrażnia żołądka, a co najważniejsze – wspiera usuwanie stanów zapalnych ze stawów. I to bez względu na ich przyczynę!

PRZETESTUJ PRODUKT ZA 0 zł!

Świadczenia osób stosujących miksturę ojca Alberta z Jerozolimy

Ręce powykręcane przez reumatyzm?

To już przeszłość

Któregoś dnia zagadnęłam sąsiadkę, co takiego zrobiła, że już nie musi chodzić o lasce. Wtedy usłyszałam o miksturze ojca Alberta! Też jej użyłam i teraz czuję się, jakbym dostała nowe ręce. Zdrowe, zwinne, niezawodne. Już zawsze będę za to wdzięczna.

Mariola, 691., Szczytno



Ty też pozbedziesz się bólu raz na zawsze

Zakonnicy szpitalni, którzy uznają ojca Alberta za swojego patrona, na początku 2022 roku wznowili produkcję preparatu. Zaświadczają oni, że ten środek może stawiać na nogi wiele osób dziennie i **pomagać nawet w przypadku tych najdotkliwiej cierpiących.**

Znów mogę normalnie chodzić!

Kiedy kilka miesięcy temu miałem poważne problemy z prawym biodrem, myślałem, że normalne życie już się dla mnie skończyło. Ból bywał okropny i miałem coraz większe problemy z poruszaniem się. Chodziłem po różnych specjalistach, bez skutku. Modliłem się o cud i on przyszedł! Wiem na pewno, że to właśnie środek ojca Alberta pomógł mi odzyskać sprawność. Bardzo szybko ból się zmniejszył, a wkrótce znowu mogłem swobodnie poruszać nogami. Teraz czuję się doskonale, a problemy ze stawami to już przeszłość!

Bogdan, 571., Elbląg



Metoda ojca Alberta z Jerozolimy uratuje Twoje stawy – zadzwoń po nią!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 07.05.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA!

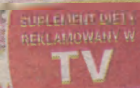
Zadzwoń: 81 531 19 77

Pon.-pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00.

Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumencki Lider Jakości – Debiut Roku 2020



POLSKA i ŚWIAT

WARSZAWA

Wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin poinformował, że zaraz po świętach, prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu, rząd przyjmie projekt w sprawie utworzenia Krajowej Grupy Spożywczej. - Projekt konsoliduje wszystkie spółki będące w ręku państwowego sektora rolno-spożywczego, skupiające i przetwarzające płody rolne - mówił w TVP Info minister Jacek Sasin.

”

Musimy przygotować się, że wojna na Ukrainie w najgorszym przypadku może trwać miesiącami, a nawet latami.

Ursula von der Leyen przewodnicząca Komisji Europejskiej

Polska armia dostanie więcej pieniędzy i ma być liczniejsza

AIP

Warszawa

Za tydzień wchodzi w życie część przepisów z ustawy o obronie ojczyzny. Ma m.in. doprowadzić do zwiększenia liczebności armii.

Kilkusetstronicowy dokument, który niedawno przyjął parlament i podpisał prezydent, zakłada między innymi wprowadzenie nowych form służby wojskowej. Chodzi o roczną służbę zasadniczą pełnioną na zasadach ochotniczych oraz o tak zwaną aktywną rezerwę.

WOT CZEKAJA NA OCHOTNIKÓW

Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej właśnie z aktywną rezerwą wiąże duże nadzieje. Rzecznik WOT pułkownik Marek Pietrzak przekazał, że jego formacja już przygotowuje ofertę szkoleniową dla przyszłych rezerwistów.

Szkolenie będzie bazować na dotychczasowym 16-dniowym szkoleniu, ale - jak tłumaczy pułkownik Pietrzak - będzie

jeszcze bardziej pozbawione elementów takich, jak regulaminy czy przepisy ogólnowojskowe. Szkolenie będzie skupiać się na nauce posługiwania się bronią. Zakończy je przy-obsługa i rezerwista będzie potem wzywany nadwa dniami szkolenia raz na kwartał oraz na dłuższe szkolenie" raz w roku.

Pułkownik Marek Pietrzak powiedział, że już zgłaszają się do WOT różne instytucje, które są zainteresowane przeszkoleniem swoich pracowników. Są tym zainteresowane między innymi Poczta Polska, Lasy Państwowe oraz Służba Więzienna. Chęć przeszkolenia pracowników wyraziła też Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych.

(J)ÓW M/ AKT I MA USTAWY

Ustawa o obronie ojczyzny opiera się na trzech głównych założeniach: zwiększenie finansowania polskiego wojska, wprowadzenie koncepcji obrony powszechnej oraz zwiększenie liczebności armii. Według autorów ustawy więcej

Do wstąpienia do armii zachęcać będą rekruterzy, którzy proponować będą ochotnikom roczną służbę

środków na obronność zapewni nie tylko zwiększenie nakładów na wojsko do 3 procent PKB, ale również sprzedaż obligacji Skarbu Państwa.

Z kolei większą liczebność wojska ma zapewnić nowoczesne podejście do służby wpro-

wadzenie między innymi nowych form służby wojskowej.

Docelowo polska armia ma liczyć 250 tysięcy żołnierzy, z czego 50 tysięcy będą stanowić Wojsko Obrony Terytorialnej. Do wstąpienia do armii będą zachęcać rekruterzy. Kil-

kanaście dni temu minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak powołał pełnomocnika ds. utworzenia Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji.

Pułkownik Mirosław Bryś do tej pory dowodził między in-

nymi mazurską brygadą OT. Teraz ma koordynować prace przy tworzeniu ogólnokrajowego centrum rekrutacji, które ma usprawnić proces pozyskiwania ochotników do aktywnej rezerwy i do służby zasadniczej.

POCZĄTEK PROCESU WZMACNIANIA WOJSKA

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak po uchwaleniu ustawy mówił, że jest ona dopiero początkiem procesu wzmocnienia polskich sił zbrojnych. - To, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, atak Rosji na Ukrainę, pokazuje, że mieliśmy rację co do kierunków modernizacji, a także co do tego, że Wojsko Polskie musi być liczniejsze - powiedział szef MON.

- Jestem przekonany, że dzięki całej gamie zachęt przedstawionej w ustawie młodzi ludzie będą decydowali o tym, żeby służyć w Wojsku Polskim. Nawet jeśli nie zwiążą się z wojskiem zawodowo, to będą przeszkoleni, będą gotowi, żeby natychmiast stanąć do obrony ojczyzny - dodał.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Walka o Donbas. Decydujące starcie w tej wojnie?

Dorota Kowalska
Ukraina

Rosjanie przegrupowali siły i zaczynają ofensywę na wschodzie Ukrainy. W poniedziałek rano ostrzelali też Lwów.

Nie zajęli Kijowa, stracili „Moskwę”, flagowy okręt Floty Czarnomorskiej. W Rosji rośnie frustracja i gniew. Może dlatego w poniedziałek bomby spadły na Lwów, a na wschodzie Ukrainy rosyjska armia szykuje się do decydującego starcia. Chce zdobyć całkowitą kontrolę nad terytoriami obwodów donieckiego i ługańskiego. W poniedziałek Rosjanie przeprowadzili też ataki rakietowe na Lwów, w ich wyniku zginęło siedem osób, a jedenaście zostało rannych, w tym dziecko.



W poniedziałek rano Rosjanie ostrzelali Lwów pociskami rakietowymi

„Pięć potężnych uderzeń rakietowych w cywilną infrastrukturę europejskiego Lwowa. Rosjanie nadal barbarzyńsko atakują ukraińskie miasta z powietrza, cynicznie deklarując całemu światu swoje „prawo”... do zabijania

Ukraińców” - napisał Michaił Podolak, doradca prezydenta Wołodymyra Zełeńskiego.

W poniedziałek Serhij Hajdaj, szef władz obwodu ługańskiego, poinformował na Telegramie, że „okupanci przejęli kontrolę nad Kreminą”. -

„Walka trwa. Ewakuacja z miasta nie jest już możliwa. Ludzie są wywożeni z Siewierodonecka, Lisiczańsk, Popasnej i Rubiżnego” - napisał. O tym, że Rosjanie będą chcieli przeprowadzić ofensywę na wschodzie Ukrainy, wiadomo było przynajmniej od kilku dni.

„Wojska rosyjskie kończą tworzenie grupy ofensywnej we wschodniej części Ukrainy, nadal prowadzą też ataki na obiekty infrastruktury ekonomicznego znaczenia” - poinformował w poniedziałek Sztab Generalny ukraińskich sił zbrojnych.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oskarżył Rosję o chęć „zniszczenia” całego wschodniego regionu Donbasu. Ostatnie siły w strategicznym porcie Mariupol przygotowują się do ostatecznej obrony.

W Mariupolu sytuacja jest

coraz trudniejsza. W niedzielę rosyjska agencja TASS poinformowała, że rosyjskie ministerstwo obrony wysunęło ultimatum wobec obrońców Mariupola. „Gwarantujemy, że życie wszystkich tych, którzy złożą broń, zostanie oszczędzone” - przekazał rosyjski generał pułkownik Michaił Mizincew. Zgodnie z warunkami proponowanego porozumienia, pozostali w zakładzie Azowstal obrońcy mieliby opuścić obiekt bez broni i amunicji między godziną 6 a 13 czasu moskiewskiego.

Premier Ukrainy Denys Szmyhal zapowiedział jednak, że Mariupol będzie walczył do końca. Szef lokalnej policji Mychajło Werszynin poinformował, że w Mariupolu zostało około 100 tys. osób. Mieszkańcy są przez Rosjan zmuszani do sprzątania gruzów i zbierania ciał zabitych.

Premier Ukrainy Denys Szmyhal zapowiedział, że Mariupol będzie walczył do końca. W mieście zostało około 100 tysięcy osób

Rekordowo wysokie pokrycie wydatków wpływami ze składek i ich pochodnych

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Wskaźnik pokrycia bieżących wydatków wpływami ze składek i ich pochodnych w 2021 r. osiągnął rekordowy poziom 81,7 proc. To najwyższa wartość w ostatnim dwudziestolecu.

- Pomimo pandemii Covid-19 sytuacja Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w 2021 roku była bardzo dobra. Jeden z najważniejszych parametrów, czyli wskaźnik pokrycia bieżących wydatków wpływami ze składek i ich pochodnych osiągnął rekordowy poziom blisko 82 proc. Była to najwyższa wartość w ostatnim dwudziestolecu. Bardzo dobry wynik FUS w 2021 roku był możliwy dzięki poprawie kluczowych wskaźników makroekonomicznych. Mam tu na myśli wzrost zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw oraz wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia - mówi profesor Gertruda Uścińska, prezes ZUS.



FOT. POLSKAPRESS

ŚCIĄGALNOŚĆ SKŁADEK

Innym miernikiem kondycji FUS, obrazującym poziom wywiązywania się płatników z obowiązku terminowego opłacania składek, jest wskaźnik ściągalskości składek rozu-

miany jako stosunek wpływów z tytułu składek do ich przypisu w danym roku.

Wskaźnik ten w 2021 r. wyniósł 99,7 proc. i był wyższy od osiągniętego w 2020 r. o 5,6 p.p. Pozwalało na pozytywną ocenę zdolności płatników

do regulowania zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Pokazuje również pozytywny efekt prowadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych działań zmierzających do uszczelnienia systemu poboru składek.

Największą pozycją przychodów FUS były składki na ubezpieczenia społeczne, których kwota według przypisu w 2021 r. wyniosła 228,7 mld zł i była o 9,4 proc. wyższa od osiągniętej w 2020 r. Wpływy składek w 2021 r. wyniosły 228,1 mld zł i były o 15,9 proc. wyższe niż rok wcześniej - wzrost ten wynika z efektu niskiej bazy w 2020 r. spowodowanego zwolnieniem płatników składek objętych programami pomocowymi w ramach walki z pandemią COVID-19 z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

WIĘCEJ CUDZOZIEMCÓW

Liczba cudzoziemców, którzy legalnie mieszkają i pracują w Polsce, systematycznie rośnie. Na koniec grudnia 2021 r. w ZUS było zarejestrowanych ponad 875 tys. obcokrajowców, co oznacza wzrost o 20,7 proc. w stosunku do poprzedniego roku oraz wzrost o 3,4 proc. w stosunku do stanu na koniec trzeciego kwartału 2021 r.

W liczbie tej 59,4 proc. osób było pracownikami, 2,7 proc. prowadziło działalność gospodarczą, a pozostali byli objęci innymi formami zatrudnienia. Największą grupę obcokrajowców (71,7 proc.) stanowili obywatele Ukrainy - na koniec grudnia 2021 r. ich liczba wyniosła ponad 627 tys. osób, tj. 0,178 proc. więcej niż na koniec poprzedniego roku oraz o 1,6 proc. więcej niż we wrześniu 2021 r.

WYDATKI ZUS

Koszty FUS w 2021 r. wyniosły 284,5 mld zł i były o 7,2 mld zł większe niż przed rokiem. Największą ich pozycją były transfery na rzecz ludności w kwocie 276,2 mld zł, obejmujące świadczenia emerytalno-rentowe oraz pozostałe świadczenia. Wydatki na emerytury i renty finansowane z FUS wyniosły 245,5 mld zł, tj. o 7,2 proc. więcej niż przed rokiem - to wynik rosnącej liczby świadczeń emerytalnych oraz waloryzacji.

© ©

Blisko 80 milionów złotych trafiło do pomorskich rodzin

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Do tej pory doradcy i opiekunowie dzieci z Pomorza przestali do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prawie 35 tysięcy wniosków o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy.

Wypłacone dotychczas wsparcie w województwie pomorskim opiewa blisko 80 milionów złotych. Komu przysługują pieniądze z Rodzinnego

Kapitału Opiekuńczego i co zrobić aby je otrzymać?

Od początku roku można składać do ZUS wnioski o wypłatę Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego.

Świadczenie przysługuje na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie, od dwunastego do trzydziestego piątego miesiąca życia.

Do dwunastu tysięcy złotych.

W ramach RKO rodzice i opiekunowie otrzymają mak-

symalnie 12 tysięcy złotych. Wsparcie jest niezależne od dochodów, a środkami są opodatkowane. Świadczenie jest wypłacane w miesięcznych transzach - po 500 zł przez dwa lata lub po 1000 zł miesięcznie przez rok, w zależności od decyzji wnioskodawcy. Niemal 90 procent uprawnionych wybiera tę drugą opcję.

Wnioski o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy można składać wyłącznie online - za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Środki z programu są wypłacane wyłącznie bezgotówkowo na wskazany rachunek bankowy.

ZUS przypomina, że rodzice i opiekunowie mogą składać elektroniczne wnioski o świadczenie wychowawcze z programu Rodzina 500 plus. Aby utrzymać ciągłość w wypłacaniu świadczenia, wniosek na kolejny okres czyli 2022/2023, trzeba złożyć do końca kwietnia.

Od 1 kwietnia tego roku można natomiast wnioskować o tak zwany boni złotkowy. Dzięki temu rodzice będą mogli połączyć obowiązki rodzinne z zawodowymi.

Kolejne szkolenie - ZUS nauczy, jak wypełniać elektroniczne wnioski

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Od Idedy tylko pojawiła się pandemia Zakład Ubezpieczeń Społecznych zachęca do kontaktów za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych. Organizuje też wiele bezpłatnych szkoleń.

Jak utworzyć i wysłać elektroniczny dokument ZUS? Tego i wielu innych przydatnych rzeczy będzie można dowiedzieć się podczas kolejnego bezpłatnego szkolenia organizowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

POMOGA UTWORZYĆ ELEKTRONICZNY DOKUMENT

W piątek, 22 kwietnia o godzinie 10:00 Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na webinarium z zakresu tworzenia różnych elektronicznych dokumentów.

Podczas spotkania będzie można dowiedzieć się m.in. jak utworzyć i wysłać elektroniczne dokumenty do ZUS, w jaki sposób samodzielnie stworzyć i pobierać potwierdzenie z danym oraz jak spraw-



FOT. POLSKAPRESS

dzić, czy dokument pochodzi z ZUS.

JUŻ TERAZ ZAPISZ SIĘ NA SZKOLENIE

Zapisy ZUS przyjmujemy mailowo pod adresem elzbieta.duszynska@z.us.pl.

Szkolenie będzie prowadzone za pośrednictwem Cisco Webex Meeting.

W zgłoszeniu należy podać adres e-mail, na który Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyśle link do spotkania, datę i te-

mat szkolenia oraz numer telefonu do kontaktu.

UWAGA! TO JEST BARDZO WAŻNE

- Zgłoszenie będą przyjmowane wyłącznie z podpisanym oświadczeniem RODO dostępnym na stronie zus.pl - informuje Krzysztof Cieszyński, Regionalny Rzecznik Prasowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych województwa pomorskiego.

© ©



FOT. POLSKAPRESS

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

8000 1800 900

zł kosztuje unijna licencja
na 10 lateuro wynosi obligatoryjne
zabezpieczenie na pierwszy
pojazdeuro wynosi obligatoryjne
zabezpieczenie na każdy na-
stępny pojazd

ZA TYDZIEŃ:

W Polsce brakuje wody. Jak imatowpłyniarolnic-
two, ale też przemysł. Jak za-
pobiegać takiej sytuacji.

Wyniki rankingu na najbardziej pożądanym pracodawców

Justyna Madan

justyna.madan@polskapress.pl

TO już IX edycja rankingu Najbardziej Pożądanego Pracodawcy 2021. Wyniki pomagają zidentyfikować najlepsze miejsca pracy i cechy idealnego pracodawcy na podstawie opinii kandydatów, pracowników i ekspertów HR.

W tym roku w ocenie kandydatów najbardziej zyskała stabilność biznesowa firm. Na szczycie, w opinii specjalistów i menedżerów, znalazł się Google Poland sp. z o.o. Jakże jeszcze firmy uważane są za te, w których warto pracować?

Benefity pozapłacowe to rynkowy standard idealnego pracodawcy. Jak się okazuje, oferuje je aż 98 proc. firm. Wśród trendów przyszłości eksperci wskazują m.in. na wzrost znaczenia spójnego wizerunku pracodawcy, wagę inkluzywności i różnorodności oraz dalszą digitalizację.

Pracownicy są coraz bardziej świadomi, a to oznacza, że wiedzą, gdzie chcą pracować.

W obecnych czasach, aby pozyskać najlepszych specjalistów,

firmy muszą podążać za potrzebami pracowników. Jednak na ostateczną decyzję o podjęciu pracy itak wpływ ma wiele czynników. To nie tylko wysokość wynagrodzenia, zakres obowiązków czy benefity pozapłacowe – pozycja firmy na rynku pracy też ma znaczenie.

– Dziś mamy do czynienia z erą świadomego pracownika, który na bieżąco śledzi rynek pracy i jego trendy, ale również zwraca uwagę na certyfikaty oraz tytuły, którymi posługuje się firma, jeśli chodzi o dbałość o pracowników – tłumaczy Aleksandra Trzcińska, koordynatorka projektu badawczego Antal*.

IDEALNY PRACODAWCA, CZYLI JAKI?

Doskonały pracodawca zadba zarówno o przyjazne środowisko biurowe, jaki:

- umożliwienie dogodnych zasad pracy hybrydowej lub zdalnej,
- zapewni podstawowe, a także dodatkowe, adekwatne do indywidualnych potrzeb benefity pozapłacowe,
- przeprowadzi sprawną rekrutację, onboarding, a w dalszej perspektywie – zadba o stworzenie możliwości rozwoju i awan-

sów poziomych i pionowych pracowników.



Biuro Google w Warszawie

Wszystkich swoich działaniach będzie spójny, uczciwy i konsekwentny – dzięki czemu zbuduje swoją silną markę pracodawcy.

Firmy, które zdobyły najwięcej punktów w trzech obszarach (dobrowolna analiza firmy pod kątem wskaźników HR, odpowiedzi pracowników firm i ankietowanych specjalistów i menedżerów dostępnych na rynku) to:

- Allegro,
- LG Energy Solution Wrocław,
- BNY Mellon (Poland),

Centrum Rozliczeń Elektronicznych Polskie Płatności SA,

Intrum.

Tytuł Najbardziej Pożądanego Pracodawcy został przyznany w 10 kategoriach branżowych: finansach, IT, energetyce, farmaceutyce, FMCG, nieruchomościach, produkcji, marketingu, PR i reklamie oraz e-commerce.

Klarującym się na przestrzeni ostatnich lat korzystnym trendem na rynku pracy jest rosnąca dbałość firm o swoich pracowników. W tym celu organizacje analizują wskaźniki HR oraz sygnały płynące z zatrudnionych w odniesieniu do głosów płynących z rynku. Jest to szczególnie ważne w sytuacji tak dynamicznej na wielu rynkach w kontekście gospodarczym, ludzkim i technologicznym. Obowiązkiem pracodawcy jest słuchać ludzi i identyfikować ich problemy – podkreśla Artur Skiba, Prezes Zarządu Antal.

Badani pracownicy dobrze (powyżej 80% pozytywnych wskazań) oceniają dostępność elastycznego czasu pracy i przebieg procesu rekrutacyjnego w swoich organizacjach. Obszarem wymagającym poprawy

jest możliwość awansów poziomych i pionowych – dodatnio oceniają jedynie około połowa respondentów.

Sposobów motywacji jest wiele, jednak samo oferowanie pracownikom benefitów nie wystarczy – komentuje Marta Adamska, account manager w Neuron Agencji PR. – Równie ważne jest zaangażowanie samego pracodawcy w budowanie takiej kultury w organizacji, w której pracownicy mogą się realizować i są szczęśliwi. Nawet najlepiej zaprojektowane systemy motywacyjne nie przyniosą oczekiwanych efektów, jeśli nie będzie komunikacji wewnętrznej. I odwrotnie: sam PR jest niewiele wart, gdy nie jest częścią dobrze skonstruowanej maszyny.

Co najbardziej cieszy dzisiaj specjalistów i menedżerów dostępnych na rynku?

Podczas badania Antal skierowanego jedynie do specjalistów i menedżerów dostępnych na rynku wyłoniono trzy najważniejsze cechy pożądanego pracodawcy, jakiego wymienili respondenci: stabilność biznesowa firmy (71 proc. wskazań), możliwość rozwoju zawodowego (68 proc.) i przyjazne śro-

dowisko pracy (63 proc.). Wysokość oferowanego wynagrodzenia jest zaś istotna dla około 58 proc. ankietowanych.

Uderzy ranking Najbardziej Pożądanego Pracodawcy 2021 wybrani przez specjalistów i menedżerów:

- Google Poland sp. z o.o.,
- BNY Mellon (Poland) sp. z o.o.,
- Allegro sp. z o.o.,
- IKEA RETAIL sp. z o.o.,
- LG Energy Solution Wrocław sp. z o.o.,
- Microsoft sp. z o.o.,
- ING Bank Śląski SA,
- Ciklum sp. z o.o.,
- Amazon Poland,
- Tesla Polska sp. z o.o.,
- Apple,
- HSBC Bank Polska SA,
- EGZOTech sp. z o.o.,
- Polski Końcem Naftowy Orlen SA,
- Philip Morris Polska SA,
- Ernst & Young SA,
- ABB sp. z o.o.,
- Metro Services sp. z o.o.

*Badanie Najbardziej Pożądanego Pracodawcy 2021 przeprowadzono w drugiej połowie 2021 r. Wzięło w nim udział 1864 specjalistów i 855 menedżerów z całego kraju, oraz 69 firm (przedstawicieli HR oraz pracownicy reprezentujący 10 branż).

Auta używane. Sprawdzane samochody na wiosenną aurę

Wiosna to dobra pora, by rozjeżdżać się za swoimi upragnionymi „czterema kółkami”. Gdy ciepłej za oknem, chętniej decydujemy się na wycieczki poza miasto. A do częstszych podróży przydałoby się sprawdzone auto. Niestety, zamieszanie na rynku powoduje, że na nowe samochody trzeba czekać nawet rok. a znalezienie dobrego, używanego modelu nie jest takie łatwe. Sprytni mają jednak swoje sposoby.

Rynek motoryzacyjny przeżywa nieobserwowane od lat zawirowania. Pomijając już skokowy wzrost cen nowych samochodów, na ich odbiór nierzadko trzeba dziś czekać nawet... rok! Wpływ na taki stan rzeczy ma nie tylko pandemia, ale także kryzys na rynku półprzewodników i problemy z dostarczaniem komponentów. Dodatkowo, w związku z nowymi regulacjami środowiskowymi, producenci i importerzy ograniczają produkcję aut z silnikami spalinowymi na rzecz aut elektrycznych i hybrydowych. Te wszystkie czynniki powodują wzrost cen nowych modeli.

Sprawdzone samochody używane sposobem na kryzys
Kłopoty z dostępem nowych pojazdów spowodowały, że rynek

aut używanych przeżywa rozkwit. Kupują je zarówno osoby prywatne, jak i firmy. Swoich nabywców stosunkowo najszybciej znajdują modele sprawdzonych i uznanych marek, z udokumentowanym przebiegiem i potwierdzonymi przeglądami wykonywanymi w Autoryzowanych Stacjach Obsługi. Takie samochody są dostępne w ofercie Autonomia od Volkswagen Financial Services.

Samochód używany za ułamek jego wartości

Już czas pandemii przekonał wiele osób, że auto nie tylko zapewnia wyższy komfort przemieszczania się, mobilność, ale przede wszystkim niezależność. Mimo wysokich cen paliw przesiedliśmy się z komunikacji zbiorowej do in-

dywidualnych pojazdów. Dzięki samochodom staliśmy się także bardziej niezależni, jeśli chodzi o planowanie podróży, wakacji lub weekendowych wyjazdów.

Jednak, by korzystać z pojazdu, nie musimy go mieć na własność. Volkswagen Financial Services w ofercie Autonomia dostarcza używane samochody Grupy Volkswagen w niskich ratach kredytu i leasingu. Pojazdy są sprawdzone pod względem technicznym, z udokumentowanymi przeglądami i naprawami przeprowadzanymi w ASO oraz gwarantowanym przebiegiem. Dzięki temu już na starcie nie musimy borykać się z usterkami, z którymi często stykamy się, nabywając auto u niezręcznych sprzedawców – przekre-



conymi licznikami przebiegu, pojazdami wypadkowymi lub z nieujawnionymi wadami.

Autonomia, czyli suma korzyści

Oferowana w salonach dealerskich oferta Autonomia dla samochodów używanych to nie tylko oszczędność czasu, ale przede wszystkim oszczędność pieniędzy.

– Przez czas trwania umowy klient płaci wyłącznie niską

ratę miesięczną i swobodnie korzysta z pojazdu. Nie spłaca wartości całego samochodu, płaci jedynie za realną utratę jego wartości w okresie użytkowania, co wpływa na wysokość miesięcznej opłaty. Dzięki temu stać go na młode auto prosto z salonu – komentuje Michał Dyc, Dyrektor Departamentu Sprzedaży w Volkswagen Financial Services. Nie musimy przy tym tracić nerwów jak w przypadku zakupu kil-

kunastoletnich aut używanych, których utrzymanie wiąże się z ciągłymi naprawami w najmniej spodziewanych momentach. Nie musimy też przeglądać setek ogłoszeń na różnych portalach, by znaleźć odpowiedni i pewny samochód używany. Dzięki Autonomii wybierzemy go w jednym miejscu, na stronie internetowej. Przez cały czas trwania umowy korzystamy swobodnie z samochodu, a jednocześnie zachowujemy niezależność – sami decydujemy, czy wykupić auto, czy je zwrócić i wybrać inny model. Nie musimy też martwić się o późniejszą sprzedaż pojazdu, ustalanie ceny, negocjacje z potencjalnymi nabywcami etc. Tym wszystkim za nas zajmie się salon dealerski, a my możemy szykować się na kolejny, młodszy, sprawdzony model auta. A co najważniejsze – nie musimy dysponować od razu dużą kwotą, aby cieszyć się z jazdy wymarzoną i sprawdzoną samochodem.

MAGAZYN

SPORTOWY24.PL

Po raz pierwszy polska tenisistka zaprezentowała się krajowym kibicom jako nr 1 światowego rankingu. Od razu - ze wspaniałej strony! STR. 16-17



FOT. SYLIWA DĄBROWA

Piękna puenta Igi Świątek w Radomiu

**GRUPA SIERLECCY
CZARNI SŁUPSK
W PLAY-OFF ZACZYNA
OD GRY Z KINGIEM
STR. 13**

**Piłkarze Klubu
Sportowego Gryf
Słupsk zbliżają się
do czołówki
STR. 12**

**W PKO Ekstraklasie
trwa zacięta walka
o mistrzostwo
Polski
STR. 15**

Piłka nożna. Podopieczni trenera Tadeusza Żakiety są skuteczni

KS GRYF SŁUPSK CORAZ BLIŻEJ CZOŁÓWKI LIGI

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W spotkaniu słupskiej klasy okręgowej, piłkarze KS Gryf SMS Słupsk pokonali GTS Czarna Dąbrówka 6:0 (2:0).

W 1. minucie sam na sam z Kornelem Kaniowskim wyszedł Dawid Wnuk Lipiński, ale poradził sobie w tej sytuacji słupszczanin. Następnie z dystansu strzelał Wiktor Ciechański. Gorzelak z kłopotami, ale obronił te uderzenia. Później dośrodkowywał Paweł Janiewicz i piłka odbiła się od poprzeczki. Pierwsza bramka padła po strzale z rzutu wolnego. Mateusz Barszcz uderzył na bliższy słupkę z 20 metrów, a piłka porębach niepewnie interweniującego Wojciecha Gorzelaka wpadła do siatki. Następnie w polu karnym Jakub Kalinowski podał do Macieja Wanata, który podwyższył na 2:0. W 40. minucie po zamieszaniu w stronę bramki uderzał Ciechański, ale niepotrzebnie przed linią dobijał Pa-



Młodzi słupszczanie (czerwone stroje) strzelili rywalom sześć bramek

weł Panek, który był na pozycji spalanej. Po przerwie po asyście Wanata z kilku metrów trafił Łukasz Kowalik, a chwilę później z dystansu strzelał Ilia Kozub, Gorzelak wypuścił piłkę i wbił piłkę

do siatki Maciej Gajkę. Kolejna bramka to podanie Jakuba Mondrzejewskiego w polu karnym i z 5 metrów trafił Wanat. W 80. minucie Jakub Kozub z 6 metrów trafił w poprzeczkę. Wynik ustalił Wiktor Ciechański, który zaatakował prawą

stroną, wpadł w pole karne i trafił w długi róg.

- Chyba załapał się odpowiedni rytm gry. To na pewno cieszy. Współczuję tylko Czarnej Dąbrówce, bo u nich było

9:0, a tutaj 6:0 i przyjęli od nas 15 bramek. Wiem, że trener gości ma swoje problemy kadrowe i tak to wygląda, a nie inaczej. Na pewno cieszy się, że strzelamy w końcu taką ilość bramek w meczach, bo z tym był problem. Nie zawsze byliśmy skuteczni, a taką ilość bramek. Bardzo mnie też cieszy, że to kolejny mecz na zero z tyłu. Ciągłe jesteśmy w grze. Bardzo mi na tym zależy, aby do końca rozgrywek być w grze, bo gra nie bez celu w tej lidze, to mija się z celem - mówił Tadeusz Żakieta, trener KS Gryf.

KS GRYF SŁUPSK - GTS CZARNA DĄBRÓWKA 6:0 (2:0)

Bramki: 10 Mateusz Barszcz (28 - wolny), 2:0 Maciej Wanat (32), 3:0 Łukasz Kowalik (50), 4:0 Maciej Gajkę (52), 5:0 Maciej Wanat (67), 6:0 Wiktor Ciechański (82)

KS Gryf: Kornel Kaniowski (80 Paweł Ostrowski), Łukasz Kowalik, Mateusz Barszcz, Maciej Gajkę, Jakub Jakubowski (75 Miłosz Czarnuch), Adam Świdroń, Jakub Kalinowski, Ilia Kozub (58 Jakub Kozub), Wiktor Ciechański, Paweł Panek (58 Jakub Mondrzejewski), Maciej Wanat (70 Nikodem Ciechański).

GTS: Wojciech Gorzelak - Daniel Tutkowski, Patryk Wolski, Dawid Wdowczyk, Jakub Gralak (73 Kacper Smentoch), Michał Biernat, Dawid Wnuk Lipiński (65 Jędrzej Narloch), Adam Osowski, Piotr Majewski (55 Mateusz Matek), Jan Kwiecień (46 Oskar Cierzan), Paweł Janiewicz.

Wynnych meczach: Jantar Poblacie - Myśliwiec Tuchomie 1:1 (Dominik Stencel 63 - Adam Gross 42), Skotawia Dębica Kaszubska - MKS Debrzno 2:1 (Michał Serkowski 30, Jakub Cech 37 - Krystian Szostek 44), Piast Czerwony - Wybrzeże Objazda 3:0 vo. ©©

1. Sokół Wyszewy	24	58	71-23
2. MKS Debrzno	24	51	90-40
3. Start Miastko	24	49	67-34
4. KS Gryf Słupsk	24	48	68-27
5. Czarni Czame	24	40	41-33
6. Skotawia Dębica Kasz.	24	38	47-44
7. Jantar Poblacie	24	37	51-42
8. Myśliwiec Tuchomie	24	37	46-46
9. Dolina Gałęźnia Wielka	24	34	57-45
10. Gryf II Słupsk	24	32	67-47
11. Ubrda Przechlewo	24	32	45-62
12. Piast Czerwony	23	31	47-58
13. Kaszubska Studzienice	24	29	46-51
14. M. Lipniczanka Lipnica	24	29	38-60
15. GTS Czarna Dąbrówka	24	24	42-76
16. KS Wągrowo	24	23	39-59
17. Wybrzeże Objazda	23	12	24-91
18. Zawisza Borzytuchom	24	8	26-74

Marcin Petrus nadal z czystym kontem. Garbarnia Kępice wygrywa w Damnie

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W meczu na szczycie słupskiej klasy A (grupa 1) spotkały się walczące o awans do drużyny Poloneza Bobrowniki (3. miejsce) i Garbarnia Kępice (2. miejsce).

Obie drużyny w dwóch pierwszych wiosennych meczach nie straciły bramek, co zapowiadało ciekawe widowisko. Lepiej w mecz weszli zawodnicy z Kępice, którzy już w 10. minucie objęli prowadzenie za sprawą Piotra Miernika, który przeprowadził rajd lewą stroną, wbiegł w pole karne i nie dał szans na skuteczną interwencję Mateuszowi Kacprzakowi. Po objęciu prowadzenia podopieczni Tomasza Webera byli stroną dominującą i mogli strzelić kolejne bramki, jednak razili nieskutecznością pod bramką gospodarzy. Piłkarze Poloneza starali się odgryzać, jednak ich gra była szarpana i nie mieli pomysłu jak sforsować dobrze grającą defensywę gości. W 30. minucie przyjeźdźni zadali drugi cios po szybkiej kontrze znakomitym zagranie Karola Kostucha do Adama Mokwy, a ten w sytuacji sam na sam z golkeeperem Poloneza ułokował piłkę



W Damnie wyraźnie lepsi byli goście z Kępice

w siatce. Do zakończenia pierwszej odsłony meczu kibice nie zobaczyli już więcej bramek, jednak gospodarze dwukrotnie próbowali pokonać doświadczonego Marcina Petrusa. Za pierwszym razem Ksawery Staszczuk w sytuacji sam na sam trafił w boczną siatkę, a za drugim razem po dośrodkowaniu z rzutu rżnego strzał Radosława Barana wyładował w rękach bramkarza Garbarni.

W drugiej połowie zawodnicy Poloneza próbowali szybko odrobić straty, jednak walili głową w mur, a goście próbowali wyprowadzać kontry i w 54. minucie po zagranie Michała Giersza w sytuacji sam na sam pomylił się Rafał Wólczyński. W 65. minucie gospodarze próbowali swych sił z rzutu wolnego z 18 metrów, jednak ze strzałem Michała Symyka poradził sobie Marcin Petrus. W 71. minucie powinno

być 0:3 kiedy z lewej strony w pole karne piłkę dośrodkował Michał Giersz, a Marcel Stanisławski z bliska trafił w Mateusza Kacprzaka. W 76. minucie przyjeźdźni zadali ostateczny cios, kiedy podalekim wybiciu piłki przez Marcina Petrusa do Marcela Stanisławskiego, ten drugi poradził sobie z obrońcą i zagrał wzdłuż bramki do Mateusza Klimka, a tennie miał problemów z ułokowaniem futbolówki w siatkę.

Drużyna Poloneza dążyła do strzelenia choćby honorowej bramki i najlepszą sytuację miała w 85. minucie za sprawą Antona Makusia, który przegrał pojedynek sam na sam z kępickim bramkarzem. Wynik 0:3 utrzymał się do końca meczu sędziemu Patryka Janikowskiego. Doświadczona drużyna z Kępice dzięki wygranej i dopisaniu do swojego konta trzech punktów, powiększyła przewagę nad Polonezem Bobrowniki do czterech punktów i jest na dobrej drodze, żeby po pięciu sezonach wrócić w szeregi słupskiej okręgówki.

POLONEZ BOBROWNKI - GARBARNIA KĘPICE 0:3 (0:2)

Brand: 0:1 Piotr Miernik (10), 0:2 Adam Mokwa (30), 0:3 Mateusz Klimek (76)

Polonez: Mateusz Kacprzak - Formela, Adrian Staszczuk, Mydło (76 Kulesza), Górski, Ksawery Staszczuk (66 Gorlikowski), Cisek, Dawid Kurczaba, Baran, Symyk, Makus.

Garbarnia: Marcin Petrus - Wołczko, Pelowski, Stępień, Miernik (46 Boho), Hostyński, Kostuch, Stanisławski (78 Brzeziński), Giersz, Wólczyński (54 Klimek), Mokwa (73 Damiński).

ła 38, Maciej Kałamaga 62, Mariusz Zakrzewski 75). ©©

W grupie II: Lider Rychnowy - Błękitni Motatyno 1:2 (Konrad Nawrocki 24 - Łukasz Wasilewski 78, Kamil Komar 89), Urania Udo - Grom Nakla 1:2 (Filip Zblewski 16 - Wojciech Mański 2, Bartosz Machut 55), Orkan Gostkowo - Zenit Redkowiec 1:0 (Radosław Leik 75), Pomorze Potęgowe - Magie Niezabyzewo 5:1 (Mariusz Mikołajczyk 12, Marek Barański 56, Filip Orłacz 59, Tomasz Ulanowski 75, Tomasz Piliponek 80 - Kamil Jakubek 86).

Tabela grupy I

1. Unison Machowino	14	33	36-13
2. Garbarnia Kępice	14	33	41-14
3. Polonez Bobrowniki	14	29	27-21
4. Echo Biesowice	14	25	47-25
5. KS Damnica	14	23	31-17
6. Słupia Kobylnica	14	23	46-29
7. Granit Kończewo	14	22	37-38
8. Stal Jezierzycy	14	15	30-26
9. Barton Barcino	14	14	23-36
10. Diament Trzebielino	14	10	20-32
11. Sokół Szczypkowie	14	9	20-53
12. Szansa Siemianice	14	0	14-68

Tabela grupy II

1. Grom Nakla	14	28	39-22
2. Urania Udo	14	26	35-24
3. Orkan Gostkowo	14	26	34-15
4. Leśnik Cewice	14	25	42-20
5. LKS Lebnia	14	25	31-26
6. Pomorze Potęgowe	14	23	44-33
7. Zenit Redkowiec	14	22	34-22
8. Błękitni Motatyno	14	21	33-25
9. Lider Rychnowy	14	18	38-34
10. Victoria Dąbrówka	14	9	24-66
11. Chrobry Chabrowo	14	7	15-48
12. Magic Niezabyzewo	14	5	20-54

Polska Liga Koszykówki Słupscy koszykarze zaczynają grę w play-off

KING WILKI MORSKIE SZCZECIN KONTRA SIERLECCY CZARNI



Czarni w hali Gryfia zagrają z zespołem ze Szczecina. W ostatnim meczu sezonu zasadniczego grali w Stargardzie

Michał Piątkowski
michal.piatkowski@polskapress.pl

Grupa Sierleccy Czarni zaczynają najważniejszą część sezonu. W ćwierćfinale zmierzą się z King Wilki Morskie Szczecin.

Choć Czarni osiągnęli historyczny wynik i wygrali rundę zasadniczą - to wszystko to już piękna historia. Gra zaczyna się od nowa, a każda z ośmiu drużyn startuje z tego samego miejsca. Faza play - off dla wielu kibiców to po prostu kwintesencja basketu.

W tym sezonie Czarni grali z ekipą ze Szczecina ze zmien-

nym szczęściem. W pierwszym pojedynku na własnym parkiecie dość niespodziewanie przegrali 77:92. Słupszczanie rywalom zrewanżowali się natomiast w Szczecinie, gdzie po bardzo emocjonującej końcówce pokonali Kinga 77:74.

Drużyna ze Szczecina, jednak bardzo znacząco zmieniła się od ostatniego meczu z Czarnymi. Coprawda zmian kadrowych nie było wcale dużo, jednak z zespołu odszedł Stacy Davis - największa gwiazda nie tylko Wilków, ale też całych rozgrywek. Gra Kinga, co naturalne musiała ewoluować. Obecnie liderem ekipy prowadzonej przez Arkadiusza Miło-

szewskiego jest Malachi Richardson, który w każdym ligowym meczu zdobywał średnio prawie 17 oczek. Bardzo ważnymi zawodnikami w rotacji Wilków są też Filip Matczak oraz Jakub Schenk, których dobra gra była jednym z najważniejszych czynników, które pozwoliły szczecinianom zdobyć w Gryfii dwa ligowe punkty w sezonie zasadniczym. Po odejściu Davisa więcej minut na parkiecie zyskał znakomicie w Słupsku znany Kacper Borowski (wychowanek drużyny z naszego miasta), który obecnie jest najważniejszym podkoszowym rywali Czarnych.

Czarni nagrodzeni.

Warto jeszcze na chwilę wrócić do znakomicie rozgranego przez Czarnych sezonu zasadniczego. Ich wynik nie mógł przejść bez echa, a ich znakomita forma ma swoje odzwierciedlenie w wyróżnieniach. Najlepszym trenerem sezonu zasadniczego 2021/2022 został Mantas Cesnauskis, a dopierwszej piątki rozgrywek wybrany został rzucający słupszczan - Billy Garrett.

Początek pierwszego meczu tej serii już we wtorek - 19 kwietnia o godzinie 17:30 w słupskiej hali Gryfia. Mecz transmitowany będzie na antenie Polsatu Sport Extra. ©R

Jeszcze dzisiaj można się zapisać na grę w tenisa

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Centrum Kultury Gminy Ustka jest organizatorem kolejnej imprezy sportowej.

Tym razem będą to mistrzostwa gminy w tenisie stołowym o puchar wójta gminy Ustka. Zawody zaplanowane są na 23 kwietnia (sobota), a jego uczestnikami mogą być wyłącznie mieszkańcy gminy Ustka.

Jeszcze tydzień (19 kwietnia) do godz. 15 przyjmowane są zapisy do udziału w tej imprezie.

Można je wysłać mailowo: biuro@ckgminaustka. Zgłoszenia imienne również można kierować listownie (adres: Centrum Kultury Gminy Ustka, ul.

Darłowska 3 b, 76-270 Ustka). Obowiązujące kategorie: szkoły podstawowe (roczniki 2007/2009 oraz 2010 i młodsi - dot. dziewcząt i chłopców) oraz młodzieżowcy i dorośli (rocznik 2006 i starsi - dot. kobiet i mężczyzn).

Granie przeprowadzone zostanie systemem pucharowym lub do dwóch przegranych pojedynków (organizator dokona wyboru w zależności od liczby zgłoszonych osób).

Dla najlepszych będą puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe.

Miejsce mistrzostw to hala sportowa przy siedzibie Centrum Kultury Gminy Ustka - ul. Darłowska 3b w Ustce.

Rywalizacja rozpocznie się o godz. 10. ©R

Nowy lider brydżowych gier to Bogusław Dyk

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Po raz dziesiąty rozegrano turniej brydżowy w ramach XXXX Grand Prix Ustki. Tym razem grano na zapis maksymalny. Rywalizacja w Ustce zakończyła się triumfem pary, która grała w zestawieniu Wiesław Rudnicki (Ustka) - Łukasz Gackowski (Bruskowo Wielkie) - 59,75 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się znana para Bogusław Dyk (Zaleskie) - Krzysztof Boniek (Swochowo) - 56,05 pkt. Lokaty trzy-cztery ex aequo podzieliły pary: Jan Lange - Kazimierz Zełga (obaj Słupsk) i Stefan Pawłety - Jan Dunajski (obaj Ustka) - po 55,43 pkt. Po dziesięciu turniejach w klasyfikacji długofalowej

na czele stawki nastąpiła zmiana.

Nowym liderem został B. Dyk. Prowadzący brydżysta posiada dorobek 168 pkt. Na drugim miejscu znajduje się W. Rudnicki - 163,5 pkt. Z fotela lidera na trzecią lokatę spadł J. Lange - 163 pkt. Nadal na czwartej pozycji jest Ł. Gackowski - 142,5 pkt. Na piątym miejscu plasuje się J. Dunajski - 130,5 pkt. Jednocześnie zawody tej cyklicznej imprezy odbędą się 19 kwietnia. Granie rozpocznie się o godz. 17. Miejsce zmagania przy zielonych stolikach bez zmian, czyli sala klubowa Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce-Lędowie. Organizator zaprasza do uczestnictwa w brydżowej rywalizacji. ©R

Ifictoria Słupsk strzeliła cztery gole Sokotowi. Start Łebień rozbił Bazę

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

KLASA B. Dokończono 14. kolejną spotkań. W Słupsku wysoko wygrała Victoria.

Victoria Słupsk - Sokół Kuleszewo 4:1 (2:1)
Bramki: O Krystian Czaśzejko (00), 2:0 Łukasz Florko (02), 2:1 Kamil Redmerski (29), 3:1 Rafał Kander (50), 4:1 Paweł Drogosz (65)

Victoria: Petrykowski - Marglarczyk, Kander, Czaśzejko, Rojek (70 Marter), Paczkowski, Jakub Mytych (75 Marsz), Florko (80 Małysz), Drogosz, Leszczyński (35 Zajkowski), Karkocki (65 Kałużny). **Sokół:** Mróz - Szymański, Szewczyk, Skrzypek (75 Piotrowski), Krystian Red-

merski, Nogal, Krzyżanowski (60 Pietkiewicz), Kowalski, Traczyk (85 Szczeń), Jaskólski, Kamil Redmerski.

Dąb Kisowo - Lew Lębork 1:2 (10)

Bramki: 1:0 Mariusz Jagiełło (4), 1:1 Bartosz Kondracik (50), 1:2 Kacper Brzózka (83)

Dąb: Stachowicz - Olczak, Kowgan, Wierbik, Piotr Szczegielniak, Praniuk (62 Sabina), Owaarek (78 Kołodziejczyk), Kiepiński, Kowalewski, Jagiełło, Kleban. **Lew:** Młyński - Świątek (87 Baldy), Strzeński, Marcin Kosiński (74 Kaczyński), Suszko, Żuchowski (69 Tomczyk), Hina, Brzostowski (56 Wróblewski), Kondracik (55 Stoliczki), Zarzecki, Brzózka.

Start Łebień - Baza Siemirów: e80 (1-0)

Bramki: 1:0 Michał Pawłowski (2), 2:0 Michał Pawłowski (38), 3:0 Tomasz Jurewicz (53), 4:0

Jarosław Rybarczyk (56 - samobójcza), 5:0 Tomasz Jurewicz (59), 6:0 Tomasz Jurewicz (80) **Start** Stachowicz - Olczak, Kowgan, Wierbik, Piotr Szczegielniak, Praniuk (62 Sabina), Owaarek (78 Kołodziejczyk), Kiepiński, Kowalewski, Jagiełło, Kleban.

Baza: Młyński - Świątek (87 Baldy), Strzeński, Marcin Kosiński (74 Kaczyński), Suszko, Żuchowski (69 Tomczyk), Hina, Brzostowski (56 Wróblewski), Kondracik (55 Stoliczki), Zarzecki, Brzózka.

Rowokół Smółdzino - KS Zaleskie 23 (04)

Bramki: 1:0 Dominik Głęb (66), 1:1 Iwan Marczenko (67), 12 Oskar Sosnowka (85), 2:2 Bartłomiej Szabat (90)

Rowokół: Sadowski - Szabat Jarzab, Hopko, Popowicz, Brzeziński, Szczekarewicz, Symonow

(84 Antonowski), Watamaniuk, Opolski, Marczenko. KS Zaleskie: Krawczyk (46 Potrykus), Piętkowski, Perka (88 Strzelecki), Jaskólski, Bokacz, Kuc, Rakowski, Głęb, Szumski (46 Bożek), Sosnowka, Śmigielski (68 Perka). ©R	
1. Granit Koczała	14 35 46-18
2. Lew Lębork	14 33 46-17
3. Kaszubia II Studzienice	14 25 35-22
4. Victoria Słupsk	14 23 37-39
5. Sokół Kuleszewo	14 20 28-29
6. Dąb Kisowo	14 20 29-34
7. KS Zaleskie	14 20 40-31
8. GKS Kołczygłowy	14 19 31-44
9. Start Łebień	14 17 38-34
10. Baza 44 Siemirów	14 17 24-36
11. WKS Nożyno	14 7 21-42
12. Rowokół Smółdzino	14 4 17-46



Pięć bramek zobaczyli kibice na stadionie 650-lecia

Zmiany trata planować ze znacznym wyprzedzeniem

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

Krzysztof Paluszek jest wiceszefem Komisji Technicznej PZPN i dyrektorem wrocławskiego Wrocława. W poniższej rozmowie tłumaczy, jak długo jeszcze w PKD Ekstraklasie powinien obowiązywać przepis o młodzieżowcu.

Czy zmiana przepisu o młodzieżowcu to pańskim zdaniem dobry pomysł?

Uważam, że nie. Nawet jeśli przepis jest idealny, ma swoje niewątpliwe wady, to termin jego anulowania i sposób, w jaki chcemy to zrobić, są ewidentnie słabe; spełnienie do przyjęcia.

Co konkretnie pan kwestionuje?

Przepis jest naturalnie sztuczny i w oczywisty sposób wpływa na tempa budowania naszych zespołów - i na ich siłę - ale znoszącego, musimy pomyśleć o jakości i ciągłości szkolenia w Polsce. Tymczasem co dostajemy w zamian? Jaka została przygotowana alternatywa? Pytam głośno, ponieważ dotąd nikt nam jej klarownie nie przedstawił. A druga jeszcze ważniejsza sprawa dotyczy momentu, w którym madojść do zmiany. To znaczy w majudowiemy się, że od przyszłego sezonu obudzimy się w zupełnie innej rzeczywistości; czyli z dnia na dzień. Co w profesjonalnym futbolu nie powinno się zdarzyć.

Rozumiem, że głównie chodzi o pominięcie okresu dostosowawczego?

Ależ oczywiście, że tak! Przecież z uwagi na obowiązujące przepisy podpisaliśmy już kontrakty z piłkarzami urodzonymi w roku 2001, 2002, 2003 i 2004; w Śląsku Wrocław - innymi słowami - myślących o przyszłości klubach - nikt nie zostawiał tego na lato i okres późniejszy.

De zatem powinien trwać stan przejściowy? Dwuletnie dostosowanie byłoby właściwe?

Myślę, że absolutnie wystarczające. W takim czasie będziemy mogli płynnie przestawić się na inny system premiowania klubów - zapromowanie wychowanków i na inne sposoby wprowadzania ich do dorosłego ligowego futbolu. Terapia szokowa niczym nie służy, o czym przekonaliśmy się 6 sierpnia 2020 roku, gdy PZPN (zarządzały wtedy przez Zbigniewa Bońka - przyp. red.) wycofał się z dnia na dzień z przepisu Pro Junior System obejmującego rezerwy klubów ekstraklasowych. Szok był tym większy, że tydzień wcześniej ruszył sezon i wszystkie plany budżetowe zostały zrujnowane. Nawet jeśli rezerwa drugiego ligowego zespołu wyniosła 1,1 miliona złotych, czyli tyle, ile zaplanowaliśmy w PJS i powinniśmy dostać PZPN. Z dnia na dzień, bez uprzedzenia, te pieniądze zostały nam zabrane. I to nie było fair...

Jest ci bodźcem rezerwy - to był mega bałagan. W efekcie jedni je mają, inni nie...

I to mnie dziwi najbardziej. We Włoszech jest przecież Primavera, w Anglii i Holandii także są ligi rezerw, natomiast w Polsce po Młodej Ekstraklasie, wycofanej 10 lat temu, powstała wielka czarna dziura. A nie dość, że zlikwidowano rozgrywki dla zawodników stojących w wrotkach wchodząc w wiek seniora - którzy nie wiedzieli, czy odnajdą się w profesjonalnej piłce - to jeszcze obniżono wiek juniora. Na 18 lat. Czyli robiąc ma-

tury w wieku lat 19, w ostatnim roku edukacji ci młodzi ludzie musieli dostosowywać naukę pod karierę - albo na odwrót. To było jedno z najmniej przemyślanych i najbardziej nieodpowiedzialnych rozwiązań przyjętych przez PZPN. Dopiero niedawno zostaliśmy - jako kluby - zapytani o zdanie w tej kwestii.

I jak de są wnioski?

Z ankiety, w której udział wzięło 80 klubów, wynikało, że 78 procent respondentów opowiedziało się za utworzeniem Centralnej ligi Juniorów w kategorii U19, czyli dla piłkarzy rok starszych niż dotąd sobieliczyli. Ruszymy z tym projektem od następnego sezonu. Aż 80 procent głosowało także za utrzymaniem CLJ w kategorii U17, która będzie grała w dwóch grupach, a nie jak do tej pory - w 4. Z podziałem na Wschód i Zachód. Natomiast w U15 pozostaną cztery makroregiony, czyli obecnie obowiązujący system tej kategorii wiekowej. Za takim rozwiązaniem opowiedziało się 77 procent respondentów.

Jerzy Brzęczek i Marek Papszun głośno mówią, że młodzieżowcy w ich klubach dostają miejsce w wyjściowej jedenastce w sposób niezasłużony. Ależ ja im wcale nie odmawiam racji! Tylko przypominam, że w momencie kiedy do Rakowa - za ekwiwalent za wyszkolenie - trafił z Zagłębia Lubin Kamil Piątkowski, to trener Papszun chyba był zadowolony, że dostał dobrze wyszkolonego młodzieżowca. A właściciel częstochowskiego klubu był bardzo zadowolony, że dysponował tego zawodnika za 5 milionów euro do Salzburga. Kacper Kozłowski odszedł za 1 milion euro z Pogoni Szczecin, a Jakub Moder z Lecha za identyczne pieniądze. Ze Śląska, od nas, Przemysław Płacheta za prawie 3 miliony, Mateusz Praszalik za dwa. Co dowodzi, że konieczność promowania młodzieżowców była opłacalna dla klubów.

Za to ci słabsi młodzieżowcy, z pozycji dwa, trzy czy cztery, rozwijają się wolniej, niż gdyby zostali wypożyczeni do drużyn niższych klas.

To niewątpliwie argument, który trzeba brać pod uwagę, ale cały czas tył głowy musimy mieć bowiem pytanie: jaka jest alternatywa? Jeśli zrezygnujemy z uprzywilejowania polskich młodzieżowców, nie zapewnią im tego sensownego programu promocji wychowanków, kluby znów zaleją przeciętni 30-letni obcokrajowcy. Po-

**KRZYSZTOF PALUSZEK:
- ABY UNIKNAĆ CZKAWKI W ROZWOJU KILKU ROCZNIKÓW ZAPLANUJMY TO Z SENSEM**

PKO Ekstraklasa W tym tygodniu rozstrzygną się losy przepisu o konieczności wystawiania młodzieżowca. Na finiszu pojawił się duży sprzeciw kilku silnych klubów. Z Lechem na czele.



Przepis o młodzieżowcu jest sztuczny, ale pomógł wypromować sporą liczbę talentów...

ziomu rozgrywek to drastycznie nie podniesie, ataki trend odbije się na rozwoju polskiego futbolu. I - w perspektywie - na wynikach naszych reprezentacji. Z drużyną narodową na czele.

To logiczne, że Papszun i Brzęczek - niemając rezerw na szczeblu centralnym i w ogóle - wołają sięgać do gotowych obcokrajowców.

To pewnie najprostsze na krótką metę. Musimy jednak popatrzeć dalej, i na interes całego polskiego futbolu klubowego w dłuższym okresie, a nie tylko jednego, czy drugiego trenera. Logiczne, że walczyć o mistrzostwo, czy utrzymanie woleliby korzystać z gotowych, najlepiej doświadczonych piłkarzy. Każdy ma oczywiście prawo do swojego zdania; gorzej, kiedy próbuje się wmawiać, że większość klubów jest przeciwna przepisowi o młodzieżowcu i optuje za jego wycofaniem. Bo to nieprawda.

A jakies fakty?

Głosy rozdzielają się mniej więcej po połowie. Ankieta na temat rozdanowe wszystkich klubów PKO Ekstraklasy i ligi. Odpowiedzi udzieliło 28 z 36 uprawnionych. Nie udzieliły, na przykład Legia Warszawa czy Górnik Zabrze. Nie wiem, z jakiego powodu. Wśród tych, którzy odesłali odpowiedź, 14 klubów było za zniesieniem przepisu o młodzieżowcu, ale 13 - przeciw, a Pogoń Szczecin wstrzymała się od głosu. Na przykład prezes Chrobrego Głogów, a zatem stabilnego klubu

pierwszoligowego, był za obligatoryjnym wystawianiem w tej klasie dwóch młodzieżowców. Jeśli chodzi o kluby ekstraklasy, to wspólnie z Lechem Poznań, Cracovią i Zagłębiem Lubin, Śląsk stoi na czele grupy, która opowiada się przeciw gwałtownym i nieprzemyślanym ruchom, bez zarysowania klarownej alternatywy.

I to jest koronny argument za wprowadzeniem okresu dostosowawczego?

W moim przekonaniu - przesądzający o tym, żeby okres przejściowy trwał dwa lata. Aby tymczasem Komisja Techniczna PZPN pod kierunkiem nowego przewodniczącego Sławomira Kopczewskiego nakerślała nowy kierunek, w którym powinni pójść kluby. Istarannie się do tego przygotować. Dwa lata dyskutowaliśmy w szerokim gronie o modyfikacji CLJ i myślę, że dzięki temu obrany nowy kierunek jest optymalny. Jako kompromis wypracowany przez 80 klubów. Zresztą pojawił się bardzo interesujący pomysł - lansowany przez prezesa Śląskiego ZPN Henryka Kulę - żeby powstały... drugie ligi w tych rozgrywkach! I słusznie!

Cow zamian za przepis o młodzieżowcu? Obecność 6-8 wychowanków w rozszerzonej meczowej kadrze? To pomysł do przyjęcia?

Dla Śląska Wrocław - z pewnością tak. Dla tych, którzy szkołą na poważnie - na pewno też. Bo to ciekawa alternatywa.

Północna Czy w Szczecinie Runjaicia zastąpi Ukrainiec Skrypnik?

Lech, Pogoń i Raków zgodnie wygrały. A Mielec bliżej spadku

Jacek Kniecik
redakcja@polskapress.pl

W czołówce ekstraklasy status quo. Trzej pretendenci do mistrzostwa - Lech Poznań, Pogoń Szczecin i Raków Częstochowa w 29. kolejce zgodnie wygrali wyjazdowe mecze.

Najłatwiejsze zadanie miał Raków, który w Niecieczy, nie wysilając się zbytnio, po raz czwarty wyrównał swoje najokazalsze wyjazdowe zwycięstwo w ekstraklasie, pokonując 3:0 pogodzoną już raczej ze spadkiem Bruk-Bet Termalikę. Jednocześnie porażka z częstochowianami była dla gospodarzy po raz drugi najdotkliwszą w historii ich występów na najwyższym poziomie rozgrywkowym.

Znacznie trudniejsza przeprawa czekała Pogonia w Białymstoku. „Portowcy” pierwsi stracili bramkę, ale i ostatecznie stolicy Podlasia przypomniawszy Kamil Grosicki, który li lattem występował w barwach Jagiellonii. „Grosik” strzelił swego siódmego gola dla Pogoni w tym sezonie. Był też bliski zdobycia w Białymstoku drugiej bramki, ale po kombinacyjnej akcji szczecinian szczęśliwie wyreczył go w tym rezerwowi Kamil Drygas.

Wiadomo, że Pogoń po obecnym sezonie opuści trener Kosta Runjaić, co zapowiedział przed poprzednią kolejką. „Portowcy” szukają więc nowego szkoleniowca. W mediach pojawiła się informacja, że następcą Runjaicia zostanie opuszczający posadę trenera młodzieżowej reprezentacji Polski U-21, Maciej



David Kownacki zapewnił Lechowi Poznań zwycięstwo 1:0 nad Wisłą w Płocku

Stolarczyk. Szybko jednak news ten wyparła wiadomość, że znacznie poważniejszym kandydatem do objęcia Pogoni jest ukraiński trener z niemieckim rodowodem Wiktor Skrypnik, któremu w czerwcu wygasa kontrakt z Zorią Ługańsk.

Wiedząc, że największy konkurenci zainkasowali po 3 punkty w delegacjach, Lech przystąpił do wyjazdowego meczu z Wisłą Płock pod presją „Nafciarze” wprowadzić w poprzedniej ko-

lejce sprawili sensację, pokonując w Szczecinie Pogoń, ale tym razem nie sprostali grającym na pół gwizdka lechitom. Podopieczni trenera Macieja Skorzy wprowadzenie zachwycili, ale cel osiągnęli.

W rywalizacji o utrzymanie ważne 3 punkty, dające nadzieję na pozostanie w ekstraklasie, zainkasował Górnik Łęczna w spotkaniu z Radomiakiem, dzięki niezawodnemu Bartoszowi Śpiączce.

W niewesołej sytuacji znalazła się natomiast Stal Mielec, która u siebie przegrała z Wartą Poznań. Widmo spadku coraz mocniej zagląda mielczanom w oczy, tym bardziej że w tym roku kalendarzowym są słabsi w lidze - zdobyli bowiem zaledwie 5 punktów, najmniej ze wszystkich drużyn rywalizujących w ekstraklasie. Natomiast Warta, dzięki wygranej, umocniła się w strefie zagrożonych. ©

GÓRNIK ŁĘCZNA-RADOMIAK

RADOMIAK 0:0

Bramka: Śpiączka 86

Sędziowa: Łukasz Kuźma (Białystok)

Widzów: 2092

Górnicy: Gostomski - Leandro, Gerson, Szczeniński, Dziwiniel - Gol, Serrano, Goliński (80. Banaszk), Gaska (80. Michał Mak) - Eyenga-Lokilo (55. Wędrychowski), Śpiączka (90. Rymaniak).

Trener: Marcin Prasol

Radomiacy: Majchrowicz - Silva, Rossi, Cichocki, D. Abramowicz - Leandro Pereira (72. Matos), Luizao Novaes Palhares (72. Nasciminto), Łukasik (88. Sokół), L. Machado (88. Rondón) - Angielski, Maurides (72. Radecki).

Trener: Dariusz Banasik

STAL MIELEC-WARTA POZNAŃ 0:1 (0:1)

Bramka: Szymon Wia 12

Sędziowa: Bartosz Frankowski (Toruń)

Widzów: 2718

Stal: Strączek - Getinger, Flis, Matras, Żyro (78. Kort), Wrzesiński (65. Steczyk) - Tomasiwicz, Kasperkiewicz, Domański (86. Corbadiński), Zawada - Maj (46. Kłos).

Trener: Adam Majewski

Warta: Grobelny - Grzesik, Trałka, Szymonowicz (64. Kopyński), Ivanov, Kielb (57. Matyszewski) - Luis (57. Papeau), Kupczak, Maenpaa, Szczepański (57. Castaneda) - Zrefak.

Trener: Dawid Szulczek

BRUK - BET TERMALKA NIECIECZA - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 0:3 (0:1)

Bramki: Ivi Lopez 36, Gutkovskis 62, Musiolik 90

Sędziowa: Daniel Stefański (Bydgoszcz)

Widzów: 2219

Termalca: Pawluczenko - Hybś (64. Poliarus, 85. Stefanik), Domgioni (46. Poznań), Tekijaski, Grzybek-Radwański, Wlazło, Hubinek, Dombrowski, Mešanović (78. R. Vaiga) - Śpiewak (64. Grabowski).

Trener: Radosław Latał

Raków: V. Kovačević - Rundić, Petrásek, Krzyżak-Kun, Gwili (78. Czyż), Lederman (89. Sapała), Sorescu - Ivi López (89. Musiolik), Sturgeon (58. Cebula) - Gutkovskis (78. Arak).

Trener: Marek Papszun

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK-POGOŃ SZCZECIN 1:1 (1:1)

Bramki: D. Carioca 25 - Grosicki 34, Drygas 73

Sędziowa: Damian Kos (Gdańsk)

Widzów: 6486

Jagiellonia: Steinbors - Olszewski, Tiru, Czech (87. F. Piszczek), Nastic, Wdowik (78. Trubeha) - Pospisil (87. Cernych), Struski (78. Mystkowski), Bida (88. Tabis) - Diego Carioca, Gual.

Trener: Piotr Nowak

Pogoń Stipica - Stolarski (66. Drygas), Triantafyllopoulos, Malec, Bartkowski - D. Dąbrowski

Żurawski (66. Fomałczyk) - Kowalczyk, Silva (85. Zech), Grosicki (78. Kosterz) - Zahović (66. Kucharczyk).

Trener: Kosta Runjaić

WISŁA PŁOCK-LECH POZNAŃ 0:1 (0:1)

Bramka: Kownacki 44

Sędziowa: Paweł Raczkowski (Warszawa)

Widzów: 3105

Wisła: Kamiński - Vallo (84. Gelemiecki), Michalski, Kriwciuk, Tomasik - Pawiak (84. Walczak), Szwoch, Leśniak (66. Furman), Jorginho - M. Kolar (46. Rzeźniczak), Sekulski (66. Warchoń).

Trener: Pavol Stano

Lech: van der Hart - Pereira, Śatka, Milić, Rebocho - Skóraś (80. Ba Loua), Kaiistróm, Radosław Murawski (73. Tiba), Kamiński (90. Velde) - J. Amaral (90. Marchwiński) - Kownacki.

Trener: Maciej Skorża

CRACOVIA-ZAGŁĘBIE LUBIN 1:0 (1:0)

Bramki: Pestka 8

Sędziowa: Paweł Malec (Łódź)

Widzów: 5549

Cracovia: Hrośó - Răpă, Jablonski, Rodin, Ghijă, Pestka (81. Siplak) - Hanca (76. van Amersfoort), Rasmussen, Knap (69. Myszor), Konoplanka (69. Lusiusz) - Rwalidinho (76. Kakabadze).

Trener: Jacek Zieliński

Zagłębie: Hładun - Chodyna, Kopacz, Chancellor, Balić-Daniel (71. Starzyński), Żubrowski - Poreba (63. Pierko), Łakomy (84. Zajic), Dieng (71. Podliński) - Doleżał (6Z Szysz).

Trener: Piotr Stekowiec

20 kwietnia zapasem zostaną rozegrane mecze 3. kolejki Letni Poznań - Górnik Łęczna oraz Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin.

Temriań 30 kolejki (22D4-2SD4):

Piątek: Radomiak - Cracovia (godzina 18, transmisja w Canal+ Sport 2), Zagłębie Lubin - Górnik Łęczna (g. 20.30, Canal+ Sport Premium),

Sobota: Śląsk Wrocław - Bruk-Bet Termalica Nieciecza (g. 15, Canal+ Sport), Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok (g. 17.30, Canal+ Sport), Lechia Gdańsk - Warta Poznań (g. 20, Canal+ Sport).

Medziola: Lech Poznań - Stal Mielec (g. 12.30, Canal+ Sport), Raków Częstochowa - Górnik Łęczna (g. 15, Canal+ Sport), Pogoń Szczecin - Legia Warszawa (g. 17.30, Canal+ Sport).

Poniedziałek: Wisła Kraków - Wisła Płock (g. 19, Canal+ Sport).

NAJLEPSI STRZELCY



FOT. MATERIAŁ RPASOWE

16 goli - Ivi López (Raków Częstochowa);

14 goli - Mikael Ishak (Lech Poznań);

12 goli - Karol Angielski (Radomiak);

11 goli - Joao Amaral (Lech), Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk), Łukasz Sekulski (Wi-

śła Płock), Bartosz Śpiączka (Górnik Łęczna);

10 goli - Erik Expósito (Śląsk Wrocław)

9 goli - Patryk Szysz (Zagłębie Lubin)

8 goli - Jesús Jiménez (Górnik Zabrze), Jakub Kamiński (Lech), Muris Mešanović, Piotr Wlazło (obaj Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Grzegorz Tomasiwicz (Stal Mielec), Pelle van Amersfoort (Cracovia), Luka Zahović (Pogoń Szczecin);

7 goli - m.in. Jesús Imaz (Jagiellonia Białystok), Mateusz Mak (Stal), Tomáš Pekhart (Le-

chia Warszawa),

Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk), Łukasz Sekulski (Wi-

śła Płock), Bartosz Śpiączka (Górnik Łęczna);

10 goli - Erik Expósito (Śląsk Wrocław)

9 goli - Patryk Szysz (Zagłębie Lubin)

JEDENASTKI KOLEJKI



BOHATER WEEKENDU

Kamil Grosicki

(Pogoń Szczecin)

W sobotę Kamil Grosicki prawie w pojedynkę utrzymał Pogoń w wyścigu mistrzowskim. Portowcy przegrywali na wyjeździe 0:1 z Jagiellonią Białystok, ale gol i asysta byłego reprezentanta Polski dały im i kolegom trzy punkty. Na boisku przy Jurowieckiej był często samotni, ale zrobił w tym meczu różnicę. W tym sezonie „Turbo Grosik” daje zdecydowanie więcej Pogoni niż inny głośny, letni transfer Ekstraklasy Luk Podtyski Górnikowi.



FOT. ANDRZEJ SZCZOKI

TABELA

1. Lech	29	59	55-20
2. Pogoń	29	59	56-25
3. Raków	29	59	52-26
4. Lechia	28	46	42-31
5. Radomiak	29	43	36-30
6. Wisła Płock	29	42	41-41
7. Piast	28	41	36-31
8. Cracovia	29	38	35-38
9. Górnik Zabrze	28	37	39-40
10. Legia	28	36	34-37
11. Warta	29	36	28-31
12. Jagiellonia	29	34	34-45
13. Stal	29	33	33-41
14. Śląsk	28	31	34-41
15. Zagłębie	29	31	31-50
16. Wisła Kraków	28	28	31-44
17. Górnik Łęczna	29	27	25-49
18. Terenialica	29	24	28-52

W dwóch meczach rozegranych w Radomiu Iga Świątek straciła tylko jednego gema



Magda Linette zdobyła pierwszy punkt dla Polski



Agnieszka Radwańska oklaskiwała z bliska koleżanki

Dawid Celt prywatnie jest mężem byłej wiceliderki rankingu WTA. Po meczu w Internecie pojawiły się również zdjęcia z kulis. Na jednym Agnieszka zapozowała z Iga, na drugim Świątek ćwiczyła z synkiem Radwańskiej. Było w tym coś symbolicznego.

Rozegrany na koniec (zamiast drugiego singla) mecz deblowy miał już znaczenie wyłącznie prestiżowe. Zwycięstwo Polek przypieczętowały Magdalena Fręch i Alicja Rosolska, pokonując 5:7, 6:3, 10-5 Buzarnescu i Andreę Mitu. Nasza reprezentacja awansowała tym samym do turnieju finałowego Billie Jean King Cup (przed reformą Puchar Federacji, później Fed Cup), który odbędzie się w listopadzie.

IGA WKACZA NA ZIEMIĘ. Z kolei Świątek zaczyna ulubioną dla siebie część sezonu, rozgrywaną na kortach ziemnych. - Plan jest taki, że jutro lecę do Stuttgartu, więc nie mam za dużo czasu na transfer z hard kortu na maczkę. Myślę jednak, że przedstawienie się na maczkę przyjdzie mi dość szybko - zapowiadała Polka, która w mieście kojarzonym z marką Porsche (samochód jest nagrodą za wygranie turnieju) rywalizację zacznie od drugiej rundy. Zagra z Niemką Evą Lysalbo ze Szwajcarką Viktoriją Golubic.

DAWID CELT: „W PRZERWACH STARASZ SIĘ ZAWODNICZCE NIE PRZESZKADZAĆ GDY WIDZISZ, ŻE JEST ONA W TAKIM GAZIE”.



Kibice w Radomiu także stanęli na wysokości zadania



Kamil Bortniczuk (środek) i Piotr Radwański (z lewej u dołu)



Kapitan Polek Dawid Celt nie miał tym razem dużo pracy



Iga Świątek mogła liczyć na specjalne przyjęcie kibiców

Ryszard Czarnecki, „Z woleja”



DWV MUNDIALE W POLSCE, CZYLI SIATKÓWKĄ JAKO SPORT NARODOWY

Siatkówka jest polskim sportem narodowym z różnych powodów. Popierwsze, w żadnym innym sporcie drużynowym nie mieliśmy mistrza świata, a w piłce siatkowej aż trzy razy (1974, 2014, 2018), z czego dwukrotnie z rzędu. Oczywiście, piłka nożna jest bardziej popularna na świecie i do dzisiaj różni znajomi politycy z paru kontynentów potrafią mi wyrecytować pół składu jedenastki Kazimierza Górskiego z lat 1970. Złazszcza tej, która zdobyła srebro na mundialu wówczas Niemieckiej Republiki Federalnej. Tak, tak - srebro, choć Polacy nie grali w finale, tylko pokonali w meczu o trzecie miejsce Brazylię po samotnym rajdzie Grzegorza Łaty w końcówce spotkania. Były to jednak jedyne mistrzostwa świata, gdzie finaliści (akurat Holandia) otrzymali medale pozłacane, drużyna z trzeciego miejsca - srebrne, a aktualni jeszcze mistrzowie świata z 1970 roku Canarinhos, którzy ulegli Białe-Czerwonym w ostatnim meczu - medale brązowe.

Wróćmy jednak do fenomenusiatkówki. Jej potęga w Polsce wynika nie tylko z fantastycznych wyników sportowych drużyny narodowej, ale też z dwóch innych jeszcze powodów. Po pierwsze, każdy mecz w Plus Lidze, czyli w najwyższej klasie rozgrywkowej, jest transmitowany w telewizji, oczym w innych krajach oporównywalnych tradycjach siatkarskich mogą tylko pomarzyć. Po drugie, wślad za sukcesami reprezentacji idą rewelacyjne rezultaty drużyn klubowych. Konkretnie: w zeszłym sezonie najlepszą drużyną Europy został klub Zakłady Azotowe ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. A w pierwszej ósemce była jeszcze jedna polska drużyna - Jastrzębski Węgiel - który musiał oddać swoje mecze ćwierćfinałowe walkowerem z powodu COVID-19. Tylko czterech małych punktów zabrakło trzeciemu polskiemu klubowi - Vervie Warszawa Orlen Paliwa, aby też być w pierwszej ósemce. W tegorocznej edycji Ligi Mistrzów mieliśmy „polski półfinał”, a więc stało się oczywiste, że polski klub i w tym roku zagra w finale LM. Uczyni to obrońca tytułu, czyli ZAKSA, ale brawo też dla półfinalisty z Jastrzębia. Dodajmy jeszcze, że w półfinale Pucharu CEV (coś, jak Liga Europejska w futbolu) była Skra Bełchatów, do której mam bardzo emocjonalne nastawienie, jako szef Rady Nadzorczej klubu. Skrze zresztą zabrakło jednego seta, aby zagrać w finale Pucharu CEV.

Polska Plus Liga jest jedną z dwóch najsilniejszych lig świata - obok włoskiej. Ojejpoziomie świadczy fakt, że w zeszłym roku klubowy mistrz Europy z Polski nie został wcale mistrzem naszego kraju, tylko musiał zadowolić się drugim miejscem.

I wreszcie jest jeszcze jeden powód, dla którego polska siatkówka jest mocarstwem. To umiejętność wygrywania wyścigów o organizację najważniejszych imprez międzynarodowych, typu mistrzostwa globu czy naszego kontynentu. Kreślęte słowa tuż potem, gdy Polsce przyznano - w trybie awaryjnym, bo powykluczeniu Rosji wiadomo za co - siatkarskie mistrzostwa świata panów, które będziemy współorganizować ze Słowenią w sierpniu i wrześniu. Rzecz w tym, że nie jest to sytuacja wyjątkowa, tylko potwierdzenie reguły. Oto bowiem na trzy ostatnie mistrzostwa świata Polska dostawała ich organizację dwa razy (2014-2022). To niespotykane. Jednak identyczną regułę - polskiej dominacji - mamy w mistrzostwach Europy. Oto bowiem na pięć ostatnich turniejów mistrzowskich aż trzy odbyły się w naszej ojczyźnie - w latach 2013, 2017, 2021. To swoisty fenomen!

Przy siatkarskich dużych roboty mają statystycy. Liczą procenty udanych zagrywek (asów), bloków, ataków itd. No to analogicznie: umiejętność pozyskania organizacji MŚ dla Polski w ostatnich 8 latach wynosi 66%, a mistrzostw Starego Kontynentu w ostatnich 9 latach wynosi 60%...

Polska siatkówka to samonapędzający się mechanizm: mistrzostwa świata organizowane na terytorium Rzeczypospolitej przełożą się na jeszcze większą liczbę sponsorów, ale też jeszcze większą promocję dyscypliny, co zaowocuje kolejnym narybkiem w najmłodszych rocznikach.

Wreszcie ostatni fenomen: nie pamiętam, kiedy się zdarzyło, aby mistrzostwa świata w siatkówce mężczyzn i kobiet organizowane były w jednym kraju. A to jest właśnie przykład Polski A.D. 2022.

fremierLeague Polak strzelił jedynego gola na Emirates Stadium

BEDNAREK POKONAŁ ARSENAŁ CITY PRZEGRYWA LIVERPOOLEM

Filip Bares
redakcja@polskapress.pl

Jan Bednarek dał „Świątym” trzy punkty w starciu z Arsenalem. Jurgen Klopp wyrzucił Pepa Guardiolo z pucharu.

Tydzień temu Jan Bednarek musiał schodzić z boiska ze wstydem, gdy jego Southampton został rozбитo 0:6 przez londyńską Chelsea. W miniony weekend Polak celebrował z kolegami zwycięstwo nad drugim największym stołecznym klubem, Arsenalem.

Bednarek nie tylko pomógł „Świątym” zachować czyste konto, ale przede wszystkim zdobył jedyną bramkę w meczu. 26-latek stopernie dał się minąć nawet raz w całym spotkaniu, wygrał wszystkie pojedynki główek, miał 7 wybić i 5 przechwytów, a mimo to nie został piłkarzem meczu. To mianopowędrowało w stronę bramkarza Fräsera Forstera.

- Mogło być różnie, ale naszczenie w bramce mieliśmy Fräsera, który spisał się fantastycznie. On zagrał dobry mecz już z Chelsea. Problem w tym, że daliśmy The Blues zbyt wiele okazji do zdobycia tylu bramek -



Jan Bednarek strzelił decydującego gola dla Southampton

powiedział po zwycięstwie Bednarek.

Tym samym Southampton przerwał fatalną serię sześciu spotkań bez zwycięstwa we wszystkich rozgrywkach i zachował czyste konto po raz pierwszy od dziewięciu meczów.

W weekend rozegrano też oba półfinałowe mecze Pucharu Anglii. Nastart kibice dostali powtórkę hitu zeszłej kolejki. Tym razem na Etihad Stadium Liverpool strzelił jedną bramkę więcej

i wygrał 3:2. Manchester City nie istniał w pierwszej połowie. The Reds prowadzili do przerwy już 3:0 pod dwóch golach Sadio Mane i jednym Ibrahima Konate. Podopieczni Pepa Guardioli zdobyli bramkę kontaktową dopiero w doliczonym czasie, gdy już było prosto zapóźno.

Drugim finalistą została londyńska Chelsea. W półfinale pewnie pokonała Crystal Palace 2:0 po golach dwóch wychowanków: Rubena Loftusa - Cheeka

i Masona Mounta. FA Cup to jedyny trofeum, jakie londyńczycy mogą wygrać w tym sezonie.

PÓŁFINAŁY PUCHARU ANGLII

Manchester City - Liverpool 2:3 (Grealish 47, Silva 90 - Konate 9, Marie 17, 45) / **Chelsea - Crystal Palace 2:0** (Loftus-Cheek 65, Mount 76).

PREMIER LEAGUE. 31. KOLEJKA

Tottenham - Brighton 1:1 (Trossard 90); Manchester United - Norwich 3:1 (Cristiano Ronaldo 7, 32, 76 - Dowell 45, Puk 52); Southampton - Arsenal 1:1 (Bednarek 44); Watford - Brentford 1:1 (Dennis 55 - Noigaard 15, Jansson 90); Newcastle - Leicester 2:1 (Guimaraes 30, 90 - Lookman 19); West Ham - Burnley 1:1 (Soucek 74 - Weghorst 33).

1. Manchester City	31	74	72-20
2. Liverpool	31	73	79-22
3. Chelsea Londyn	30	62	64-23
4. Tottenham Hotspur	32	57	56-38
5. Manchester United	32	54	52-44
6. Arsenal Londyn	31	54	45-37
7. West Ham United	33	52	52-43
8. Wolverhampton	32	49	33-28
9. Leicester City	30	40	46-50
10. Brighton FC	32	40	29-37
11. Brentford	33	39	41-49
12. Southampton	32	39	38-52
13. Crystal Palace	31	37	43-40
14. Newcastle United	32	37	36-55
15. Aston Villa	31	36	42-46
16. Leeds United	32	33	38-68
17. Everton	30	28	33-52
18. Burnley	31	25	26-45
19. Watford	32	22	30-62
20. Norwich City	32	21	22-66

Ligi zagraniczne

POWRÓT REALU, CHOLOGRAOLM

Niedzielną wieczór w Andaluzji zaczął się koszmar dla podopiecznych Carlo Ancelottiego. Po 25 minutach przegrywali 0:2, ale ostatecznie zremisowali 2:2 punkty. Bohaterem po raz kolejny został Karim Benzema, który decydującą bramkę zdobył już w doliczonym czasie.

Ważnym punktem zdobył też Atletico Madryt. Zespół Diego Simeone odpadł w zeszłym tygodniu z ligi Mistrzów, a w La Liga nie może być pewien miejsca gwarantującego awans do przyszłorocznej edycji. W sobotę punkty zgubił bezpośredni rywal Atletico - Real Betis. W niedzielę bohaterem meczu został Yannick Carrasco. Belg strzelił dwie bramki, w tym decydującą karnego w doliczonym czasie i pozwolił odskoczyć Atletico w tabeli na dwa punkty.

LA LIGA. 32. KOLEJKA

Real Sociedad - Real Betis 0:0; Deportivo Alavés - Rayo Vallecano 0:0 (Joselu 64); Valencia - Osasuna 2:1 (Soler 83 z karnego, Avila 50 z karnego, Budimir 74); Getafe - Villarreal 1:1 (Iñaki 63 - Moreno 7, Trigueros 16); Granada - Levante 1:1 (Collado 90 - Morales 56 z karnego, Malsa 77, Soldado 90); Atletico - Mallorca 2:1 (Canas 62, 90 z karnego - Tomas 74); Athletic Bilbao - Cadix 0:0 (Aspas 11, Beto 37); Sevilla - Real Madryt 2:3 (Rakitić 21, Lamela 25 - Rodrigo 50, Nacho 82, Benzema 90). W tabeli prowadzi Real z 75 punktami na koncie. Druga Barcelona ma 60, tyle samo co trzecia Sevilla.

FB

FRANKOWSKI STRZELA LILLE

Przemysław Frankowski już w 4. minucie meczu z Lille pokonał Leo Jardim i dał Lens prowadzenie. Dla Polaka było piątą golem w 31. meczu ligowym w tym sezonie. Bramka okazała się naważną złotą, bo Lens wygrało 2:1.

W niedzielę w hicie kolejki PSG pokonało Olympique Marsylię 2:1. Arkadiusz Milik nie zagrał z powodu kontuzji.

LIGUE 1. 32. KOLEJKA

Rennes - Monaco 2:3 (Terrier 90 z karnego - Vanderson 12, Ben Yedder 57, Boadry 77); SL Benfica - Brest 2:1 (Camara 14, 39 - Honorat 8); Lille - Lens 2:2 (Kaka 45 - Frankowski 4, Kalimuendo 37); Nantes - Lorient 1:1 (Mouton 54 z karnego, De Lort 88 - Laurente 61); Metz - Oyonnax 1:1 (Piville 24 - Dossou 37); Montpellier - Reims 0:0; Nantes - Angers 1:1 (Coulibaly 53 - Boufal 18); Troyes - Strasbourg 1:1 (Oardieu 85 z karnego - Diallo 56 z karnego); Oyonnax - Bordeaux 1:1 (Dembale 20, 90, Toko Ekambi 27, 68, Paqueta 34, Faivre 46 - Mara 85); PSG - Olympique Marsylia 2:1 (Neymar 12, Mbappe 45 - Caleta-Car 31). W tabeli prowadzi PSG z 74 punktami na koncie. Drugie OM ma 59, a trzecie Rennes - 56 punktów.

FB

REMIS POLSKICH BRAMKARZY

W sobotę polscy kibice Serie A dostali świąteczny prezent w postaci meczu z udziałem dwóch reprezentantów kraju - Wojciechem Szczęsnym i Łukaszem Skorupskim. Niestety, jak to w przypadku bramkarzy starć między nimi nie było, ale Bologna była o włos od utarcia nosa Juventusowi w Turynie. Goście prowadzili od 52. minuty po golu Marko Amautovicia, ale w 84. minucie czerwona kartka zobaczył Adam Soumaoro. Zaś Gary Medel ujrzał drugi żółty kartonik. Grająca w dziesiątkę Bologna wytrzymała napór do 95. minuty, gdy Skompskiego pokonał Dusan Vlahović. Mimo 23 strzałów Starej Damy, naszrodek miały tylko trzy obronione, natomiast Szczęsny dwa. Vlahović nie był jednak jedynym „herosem” tej kolejki. W podobnym sposobie punkt Lazio wywalczył Ciro Immobile. Włoch trafił do siatki w doliczonym czasie meczu z Torino i z 25 golami na koncie jest liderem klasyfikacji strzelców. Drugi jest napastnik Juventus, który ma dwie bramki mniej.

W piątek dwóch Polaków było również na boisku w meczu Spezia - Inter, ale obaj reprezentowali gospodarzy. Jakub Kiwior i Arkadiusz Reca zaczęli w wyjściowym składzie, lecz mecz dokończył tylko ten pierwszy. Reprezentant kraju doznał kontuzji w pierwszej połowie i musiał opuścić boisko. Inter wygrał 3:1, ale wciąż jest wiceliderem Serie A.

Liderem pozostaje jego lokalny rywal. Rossoneri wygrali w weekend 2:0 z Genoa. W wtorek obie mediałskie ekipy spotkają się w rewanżowym starciu Pucharu Włoch na San Siro. W pierwszym spotkaniu padł bezbramkowy remis.

SERIE A. 33. KOLEJKA

Laio - Torino 1:1 (Immobile 90 - Pellegri 56); Juventus - Bologna 1:1 (Vlahovic 90 - Amautovic 52); Fiorentina - Venezia 0:0 (Torre 30); Sampdoria - Salernitana 2:2 (Caputo 32 - Fazio 4, Lourenco 6); Udinese - Empoli 1:1 (Ismael 6 - Gotsis 37); Deulofeu 52, Pussetto 79, Samardžić 87 - Pinamonti 70); Cagliari - Sassuolo 1:0 (Debia 42); AC Milan - Genoa 1:0 (Leao 11, Messias 87); Spezia - Inter 1:3 (Maggiore 88 - Brozović 31, Martinez 73, Sanchez 90). W tabeli prowadzi Milan z 71 punktami na koncie. Drugi Inter ma 69, a trzeci Napoli - 66 punktów.



FOT. JONATHAN MOSCROP/PHOTOGRAPH BY PRESS ASSOCIATION/GETTY IMAGES

Kluczowe dni przed Lewandowskim, a Barcelona czeka

Tomasz Biliński
redakcja@polskapress.pl

Ma zbliżyć się moment w którym zapadnie decyzja dotycząca przyszłości Roberta Lewandowskiego. Tymczasem Bayern wygrał 3:0, a Polak „tylko” miał udział przy dwóch golach.

Zespół Bayernu Monachium jest krytykowany za odpadnięcie z ligi Mistrzów, po porażce z Villarreal w ćwierćfinale. Dużo cierpiących słów padło na temat Roberta Lewandowskiego. Ale trudno nie odnieść wrażenia, że bardziej niż za dyspozycję, nagonka dotyczy spekulacji transferowych. Napastnik Bawarczyków ma być niezadowolony i chce odejść. Problem w tym, że jego umowa wygasa w czerwcu 2023 r.

- Na dziś Robert ma z nami ważny kontrakt - zaznaczył Oliver Kahn w programie „Doppel-

pass” w niemieckiej stacji Sport1. Prezes Bayernu dodał: - Prowadzimy rozmowy na temat jego przedłużenia i mamy nadzieję, że Lewandowski z nami zostanie tak długo, jak to możliwe. Wraz z nami stał się najlepszym piłkarzem na świecie, strzelając 30-40 goli w każdym sezonie. Ma potencjał, by robić tak dalej. Oczywiście, piłkarze na tym poziomie czasami chcą sprawdzić się gdzieś indziej, przekonanie ich, by zostali, wymaga czasu. Poza tym ważne w tym wszystkim są finanse. Musimy zwracać na nie uwagę, ponieważ uciepiliśmy podczas pandemii.

Dziennikarz kanału ujawnił, że Lewandowski miał być jednym z dwóch graczy, którzy w szatni krytykowali taktykę i metody treningowe trenera Bawarczyków Juliana Nagelsmanna. - Nieustannie zadaję sobie pytanie, skąd pochodzą tego typu informacje. Zawsze jestem

bardzo ciekawy, gdy słyszę „z kęgów klubowych” lub „z klubu”. Pokażcie mi gracza, który jest nieszcześliwy i wciąż strzela od 30 do 40 goli w sezonie - skwitował Kahn, który jako bramkarz Bayernu osiem razy został mistrzem Niemiec i raz wygrał Ligę Mistrzów

Kataloński „Sport” ujawnił, że w tym tygodniu ma dojść do spotkania obozu „Lewego” z działaczami Bayernu. Piłkarz dorozmów przystąpił do wygranej Bayernu z Arminią 3:0. Tym razem Polak gola nie strzelił, ale wziął udział przy dwóch. „Asystował” przy samobójczym trafieniu i zaliczył ostatnie podanie przy bramce Jamal Musialy. Natomiast po negocjacjach, w zależności od wyniku, do dzieła będzie mógł ruszyć Barcelona.

BUNDESLIGA. 33. KOLEJKA

FWB - Borussia Dortmund 1:0 (Kubler 5, Sallai 16, 53); Augsburg - Hertha 0:1 (Serdar 49); Borussia

Dortmund - Wolfsburg 1:1 (Roth 24, Witsel 26, Akanji 28, Can 35, Haaland 38 w 54 - Baku 81); Mainz - Stuttgart 0:0; Borussia Moenchengladbach - Koeln 3:3 (Embome 85 - Modeste 5, Kainz 20, Ljubicic 34); Borussia Dortmund - Bayern 0:3 (Laursen 10 samobójcza, Gnabry 45, Musiala 85); Union Berlin - Eintracht Frankfurt 2:0 (Awoniyi 17, Promel 21); VfL Wolfsburg - Bayer Leverkusen 0:1 (Szoboszlay 69).

1. Bayern	30	72	89-29
2. Borussia D.	30	63	76-43
3. RB Lipsk	30	54	65-31
4. Bayer	30	52	68-43
5. Freiburg	30	51	49-34
6. Union	30	47	40-39
7. Koeln	30	46	44-44
8. Hoffenheim	30	45	50-45
9. Mainz	30	39	43-36
10. Eintracht	30	39	40-42
11. Borussia M.	30	37	42-55
12. Bochum	30	36	30-43
13. Wolfsburg	30	34	34-51
14. Augsburg	30	32	34-47
15. Hertha	30	29	32-66
16. Stuttgart	30	28	36-53
17. Arminia	30	26	23-46
18. Fuerth	30	17	24-72

Barcelona? Decyzja należy do Lewandowskiego

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress

Robert Lewandowski zakończy sezon w Bayernie - praw dopodobnie-tylko z mistrzostwem Niemiec. Zostawiając kwestie finansowe, czy 33-letni napastnik powinien latem zmienić klub?

W poprzednim tygodniu premierę miały kolejne sagi transferowe z udziałem Lewandowskiego. Polak, za sprawą swojego agenta Piniego Zahaviego, ma naciskać władze Bayernu Monachium, by zgodziły się go sprzedać. Chętna hato ać sjea Sffótióć FC Barcelona, w której widzi siebie także napastnik.

- Czy powinien zmienić klub, czy zostać w Bayernie? Z której strony nie spojrzymy, widzimy pozytywne - ocenił Jacek Ziobor. 46-krotny reprezentant Polski i były napastnik m.in. ŁKS Łódź i Montpellier dodał: - Jeśli kolejne trofea i rekordy w Niemczech go napędzają, to świetnie. Jeśli odejdzie do Barcelony, to też dobrze. Bez względu na jej rezultaty w ostatnich latach, to wielki klub. Choć dziś jest w gorszej sytuacji niż Robert, może mieć tu trochę więcej komfortu, niż w Barcelonie.

wciąż jest na kosmicznym poziomie. Wyższym niż Barcelona.

- Jest jeszcze jedna rzecz - podkreślił Ziobor. - Patrząc z perspektywy zespołu, Bayern osiągnął szczyt swoich możliwości w tym składzie. Myślę więc, że to czas, by górę wzięły indywidualne plany zawodników. Dlatego Robert może zdecydować się przejść do Barcelony. Myślę, że powinien tak zrobić.

Z kolei były supersнайпер Wisły Kraków Maciej Żurawski, który w kadrze rozegrał 72 mecze, zwrócił uwagę na aspekt fizyczny. - Mimo że Robert prowadzi się bardzo dobrze, napewno jeszcze kilka lat pogra na najwyższym poziomie, to nie szuka organizmu. Przyjdzie moment, choć życzymy, żeby stało się to jak najpóźniej, że jego parametry zaczną schodzić. Dlatego nie wiem, czy nadchodzące lato nie będzie ostatnim dzwonkiem, by zostać na najwyższym poziomie, ale w innym klubie. Oczywiście, jeśli wciąż wyznacza sobie cele w Niemczech, to super, ale jeśli potrzebuje nowego bodźca, to zmianę barw mu w tym pomoże.

Bayern na każdym kroku podkreśla, że nie zamierza sprzedawać napastnika, który coroku



Dziekanowski i Żurawski widzą Lewandowskiego w Barcelonie. Ziobor stawia na Real

strzela mniej więcej 40 goli. Tym bardziej, że umowa Lewandowskiego wygasła po następnym sezonie. Choć Bayern ponoć szuka już następcy Polaka.

- I od tego też zależy, czy Robert będzie mógł odejść tego lata. Pamiętajmy również, że Bayern nie jest skory do przedłużania umów z zawodnikami po trzy-

dziestce - zwrócił uwagę były napastnik m.in. Legii, Widzewa i Celtiku Glasgow Dariusz Dziekanowski. - Cała sytuacja jest więc komfortowa dla piłkarza i klubu. Lewandowski może być gwiazdą do końca kontraktu - myślę, że nie zadowolą się tym, co już osiągnął - albo przejść do innego topowego zespołu.

W ostatnich dniach najczęściej wymieniana jest Barcelona. Od dawna spekuluje się jednak o Realu Madryt, Paris Saint-Germain, Manchesterze City czy Chelsea, która odpadła z wyścigu po sankcjach nałożonych na Romę i Ambrosianę.

- Powinien odejść do Hiszpanii, tam jest techniczna, wdo-

brym zespole da się odpocząć i pograć dłużej - przekonywał Ziobor, który w latach 90. grał w Osasunie Pampeluna. - Pasowałby do Realu. Widzę „Lewego” i Benzemę grających obok siebie. To są podobni piłkarze, ale inni.

Jednak Żurawski i Dziekanowski widzą Lewandowskiego w Barcelonie. - Gdyby Barca wciąż była na takim poziomie, jak za najlepszych czasów Messiego, to nie wiem, czy byłby ten temat - zastanawiasię „Żuraw”. - Dziś ściągają dobrych graczy, ale nie na takim poziomie jak kiedyś. Na pewno Barca wiele skorzystałaby z nadopieczonych i grze Roberta. Xavi odbudowuje zespół, ale jak pokazała porażka z Eintrachtem w Lidze Europy, to proces. Na miejscu Roberta zarzykowałbym, bo to jest ryzyko, zmieniając potulatach kraj i ligę.

- Trzymajmy kciuki, żeby Robert podjął dobrą decyzję, bo wciąż jest w świetnej formie, strzela w Lidze Mistrzów, w Niemczech nie ma konkurencji, dzięki jego bramkom nasz reprezentacja leci do Kataru - uzupełnił Dziekanowski, który zagrał w 63 meczach reprezentacji Polski, a później był w sztabie Leo Beenhakera.

Waldemar Marszałek: Na torze nie miałem wielu przyjaciół. Rywale mi zazdrościli

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

- Mój syn ma talent, ale uprawia zupełnie inny sport niż ja. Nie chciałbym się zamienić - podkreśla Waldemar Marszałek, legenda sportów motorowodnych, który w minionej środę obchodził 80. urodziny.

Podobał się panu benefis zorganizowany w Muzeum Sportu i Turystyki?

Tak, chociaż na co dzień staram się nie wracać do wspomnień i przeżywać wszystkiego na nowo. Takie życie. Jest okres, w którym człowiek bryluje. Długo było to 17 lat od pierwszego tytułu mistrza świata do ostatniego mistrzostwa Europy. Ale to już przeszłość, dawne czasy.

Długo by wymieniał pana liczne sukcesy. Sześć mistrzostw świata, cztery Europy, 27 medali przywiezionych z tych imprez, do tego aż 40-krotnie zostawał pan mistrzem Polski. Który z nich wspomina pan najlepiej?

Pierwsze mistrzostwo świata. To było w 1979 r. w Poznaniu. Zrealizowałem wówczas marzenie Polskiego Związku Motorowodnego. Wszyscy liczyli na to, że jeżeli będzie sukces

sportowy, to pojawią się też pieniądze na transport. Niekoniecznie przełożyło się to na rzeczywistość. Sam też miałem obiecany m.in. talon na samochód i mieszkanie. Oczywiście nigdy nie zostało to do końca zrealizowane. W czasie mojej kariery pomoc ze strony państwa była raczej iluzoryczna. Tak czy inaczej wsiadałem do łódki z takim nastawieniem, że będę zdolny pozagryzać przeciwników, byle tylko zdobyć ten tytuł. Podczas zawodów była dramaturgia, błędy sędziów i urwane śmigło, ale naszcześnie wszystko się dobrze skończyło. W dwóch kolejnych mistrzostwach świata udało mi się obronić ten tytuł. A później zdobyłem go jeszcze trzy razy.

Sporty motorowodne to jednak nie tylko chwala po zwycięstwach, ale też wypadki. Pana również nie ominęły. Wszyscy myślą, że był pan jakimś kamikadze. To nie jest prawda. Nie bałem się jeździć, ale unikałem zbędnej ryzyki. Najgroźniejszy wypadek miałem w 1982 r. w Berlinie Zachodnim. [Marszałek przeżył wówczas śmierć kliniczną - red.] Wyniknął z tego, że łódka się rozwarstwiła. Tak, jakby oderwała się podeszwa



Legendarny Waldemar Marszałek świętował 80. urodziny w gronie rodziny, przyjaciół i kibiców

od buta. Przed zawodami, na które musiałem dostać specjalne pozwolenie - trwał bowiem stan wojenny - pojechałem na stadion w Polsce po łódkę. Wyciągnąłem ją z garażu i zobaczyłem, że w środku jest kilkadziesiąt litrów wody. Polonia, w której barwach startowałem przez całą karierę, zawsze była ubogą krewną Legii i innych warszawskich klubów. Moja

łódka stała w blaszanym garażu, którego dach przeciekał, stąd ta woda. W zimę w stanie wojennym nikt nie miał głowy do sprawdzania, czy z łódką wszystko w porządku. Po wielu kontrolach i przygotowaniach dojechaliśmy do Berlina, choć miałem już ochotę wracać do domu. Pierwszego dnia biegi wygrałem, ale w trzecim łódka zanurkowałam i się rozwarstwiła. Pływałem zwrócony

tworząc do wody, więc prawie się utopiłem. Życie uratował mi Niemiec, który dopłynął do mnie i odwrócił. Leżałem w szpitalu pięć tygodni, na szczęście udało się jakoś z tego wyjść. Do ścigania się wróciłem pod koniec 1982 r. A rok później znów byłem mistrzem świata.

W pańskie ślady poszedł syn Bartłomiej, który jako pierwszy Polak startuje w prestiżowej Formule 1 H2O jako kierowca ORLEN Team. Z takim tatą musiał zainteresować się sportami motorowodnymi?

On na początku zupełnie nie zdawał sobie sprawy z tego, co go czeka. Pamiętam mistrzostwa świata na Łotwie. Podczas treningu na jeziorze obsługa pływająca wielką łódką, która powodowała fale jak na morzu. Byłem przerażony, że Bartek się wywróci. Jakoś się wyratował, ale jego łódka pękła i musieliśmy ją sklejać. Mimo to prawie został mistrzem świata. Miał kilkaset metrów przewagi, lecz jego silnik zaprotestował. To była jego pierwsza nauka. Zobaczymy, jak potoczy się jego kariera. Czekam na to.

Syn nieukrywa, że zawsze był pan dla niego surowym recenzentem. Jest może coś, w czym przerósł on mistrza?

Bartek na pewno ma talent, ale on uprawia już zupełnie inny sport niż ja. Łódki pędzą ponad 200 km/h, a przy tym są zdecydowanie bezpieczniejsze. Buduje się je z specjalnych materiałów, odpornych na uderzenia. Tymczasem moje pojazdy to było „rekodzieło” ze zwykłej sklejk. Po zdjęciu silnika ważyły 50-60 kg. Można było taką łódkę wziąć pod pachę i z nią iść. (śmiech) W groźnych sytuacjach zupełnie nie chroniła jednak osoby w środku.

Chciałby się pan zamienić z Bartkiem i spróbować sił w nowoczesnej łódce?

W życiu! Hemożna się ścigać? (śmiech) Po kilkudziesięciu latach już mi to obrzydło. Zawsze za każdym razem chcieli ze mną wygrać. Nigdy nie miałem wielu przyjaciół w tym sporcie. Wszyscy mi po prostu zazdrościli. Myśli pan, że każdy piłkarz dobrze życzy Robertowi Lewandowskiemu? Niekoniecznie. U nas było tak samo. Ja już się na pływaniu, teraz jest czas dla młodszych zawodników, w tym Bartka.

Pytał i notował Tomasz Dębek

KUREK ZE SREBRNYM MEDALEM

Drużyna Wolf Dogs Nagoya z Bartoszem Kurkiem w składzie zajęła drugie miejsce w lidze japońskiej. Choć tydzień temu wygrała pierwszy mecz z Suntory Sunbirds 3:0, to w rewanżu w trzech partiach przegrała. Złoty set padł łupem zespołu rywala (25:17).

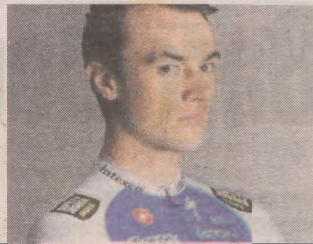
To nie jest jedyny medal Polaka w tegorocznych siatkarskich rozgrywkach w Kraju Kwitnącej Wiśni. Brązowy krążek wywalczyła bowiem ekipa Michała Kubiaka - Panasonic Panthers. **TB**



FOT. SYLWIA DĄBROWA

GROŹNY UPADEK W PARIS-ROUBAIX

Do groźnego upadku doszło podczas kolarskiego klasyku Paris-Roubaix. 10 km przed metą walczący wygraną Yves Lampaert zahaczył na wirażu nierozsądnego widza. Nасzczęście Belg zprzeżliwie wyglądającej kolizji wyszedł cało. Stracił jednak szansę na zwycięstwo, bo prowadzący Holender Dylan van Baarle (po wyścigu chwalił pomoc i podpowiedzi Michała Kwiatkowskiego!) wypracował zbyt dużą przewagę nad rywalem. **IAR/JK**



FOT. MATERIAŁ PRASOWY

STEFANOS TSITSEPAS OBRONIŁ TYTUŁ W ATP 1000 W MONTE CARLO

Broniący tytułu grecki tenisista Stefanos Tsitsipas pokonał w finale ATP Masters 1000 w Monte Carlo Alejandro Davidovicha Fokinę 6:3, 7:6(3) za co zainkasował 279 tys. dolarów. Był to trzecie zwycięstwo atenczyka nad Hiszpanem, na które potrzebował 96 minut i ósme w głównym cyklu ATP.

Dzięki temu triumfowi, Tsitsipas został szóstym tenisistą, który obronił tytuł na monakijskiej mączce - po Rumunie Hie Nastase, Szwedzie Bjoernie Borgu, Austriaku Thomasie Musterze oraz Hiszpanach Juanie Carlosie Ferrero i Rafaelu Nadal. 23-letni Grek zaliczył skok na piąte miejsce w rankingu ATP.

Hubert Hurkacz zakończył występy w Monte Carlo na porażce z Grigorem Dimitrowem 4:6, 6:3, 6:7(2) w ćwierćfinale. **JK**

BYŁY CZESKI PIŁKARZ EINTRACHTU POBITY PRZEZ FANÓW BARCELONY

Fani Barcelony pobili byłego piłkarza Eintrachtu Frankfurt Martina Fenina, który przyjechał do stolicy Katalonii kibicować swojemu klubowi w rewanżowym meczu ćwierćfinału Ligi Europy, zakończonym zwycięstwem gości 3:2 i awansem do półfinału.

Fenin powiadomił o incydencie w mediach społecznościowych. Fani „Barcy” zaatakowali 35-letniego Czecha, który pojawił się na spotkaniu jako zwykły kibic. Według Fenina, został on pobity na oczach swojej żony.

Na Camp Nou - w rewanżu z Eintrachtem - zasiadło na trybunach aż 20 tysięcy kibiców niemieckiego klubu. **JK**

BUKSA LEPSZY OD ŚWIDERSKIEGO NA OCZACH SELEKCJONERA KADRY



Adam Buksa strzelił gola, a New England Revolution wygrało z Charlotte FC 2:1 w siódmej kolejce MLS. Było to pierwsze ligowe trafienie 25-letniego napastnika w tym sezonie.

Cały mecz w zespole pokonanych rozegrał Karol Świderski. Zbliża rywalizacja przyglądał się selekcjoner reprezentacji Polski Czesław Michniewicz, który wybrał się na rozmowy z Białym Czerwonymi w USA. Pechamieli Karol Jóźwiak i Jan Sobociński, których z powodu kontuzji zabrakło w kadrze Charlotte FC. **TB**

PO JEDNEJ POLCE W SINGLU I DEBLU - DRABINKI TURNIEJU W STAMBULE

Magda Linette (w singlu) i Katarzyna Piter (w deblu) wystąpią w turnieju WTA 250, na ziemnych kortach w Stambule.

Linette na otwarcie zmierzy się z Julią Putincową. W przypadku zwycięstwa nad Kazaską, w drugiej rundzie zagra z najwyższą rozstawioną Belgijką Elise Mertens lub Szwedką Rebeccą Peterson. Z kolei Piter, która wystąpi w Turcji razem z Belgijką Kimberley Zimmermann, w pierwszej rundzie zagra z Niemką Julią Lohoff i Brytyjką Samanthą Murray Sharan. **JN**

ANITA WŁODARCZYK WRÓCIŁA DO KOŁA I OD RAZU WYGRAŁA

Anita Włodarczyk udanie rozpoczęła sezon w rzucie młotem. Trzykrotna mistrzyni olimpijska wygrała konkurs podczas lekkoatletycznego mitingu w tureckiej Antalyi. 36-letnia Polka pokazała moc, uzyskując 73,08 m. To piąty w tym roku wynik na listach światowych, a drugi wśród zawodniczek z Europy (prowadzi Amerykanka Brooke Andersen - 77,26 m).

Dla Włodarczyk był to pierwszy start od sierpnia ubiegłego roku, czyli od konkursu w Tokio, w którym sięgnęła po swój trzeci olimpijski medal. **IAR/TB**

Ukraińskie punkty widzenia

ZONA USYKA TROLLUJE ROSJĘ I PUTINA

Zonaznanego ukraińskiego boksera Oleksandra Usyka - Jekatierina ponownie zakpiła z Rosji i jej przywódcy Władimira Putina.

Jekatierina Usyk od momentu wybuchu wojny na Ukrainie jest bardzo aktywna w mediach społecznościowych, w których nie przestaje trollować Rosji i Putina. Z tego powodu została zablokowana na Instagramie, ale założyła nowe konto, na którym znowu nasmiewa się z agresorów wobec Ukrainy.

W niedawnym wpisie Rosję nazwała „Raszką”, co można tłumaczyć jako „dziura”.

„Rosja zamierza zakazać nieba i słońca, ponieważ wspierają Ukrainę swoimi kolorami” - napisała na Instagramie zona sławnego boksera.

Usyk opuścił Ukrainę, aby przygotować się do rewanżowej walki z Brytyjczykiem Anthonym Joshua omistrzostwo świata wagi ciężkiej WBO, IBF i WBA. **JK**

PREZES DYNAMY KIJÓW ODMAWIA REPREZENTACJI

Prezes Dynamo Kijów Igor Surkis odmówił ukraińskiemu Związkowi Piłki Nożnej zwolnienia 12. piłkarzy swojego klubu na przygotowania reprezentacji do barażów o mundial 2022.

Omówiliśmy to z trenerem Mircea Lucescu i on wie, że potencjał naszych piłkarzy w interesie reprezentacji zostanie wykorzystany bardziej racjonalnie, jeśli będą mieli treningi i serie meczów charytatywnych z czołowymi klubami w Europie, w których Dynamo teraz uczestniczy - argumentuje Surkis.

Nie widzi też problemu, żeby zawodnicy Dynamo trafili na zgrupowanie kadry 23 maja, zgodnie z przepisami FIFA o statusie piłkarzy.

Stworzmy najkorzystniejsze warunki do przygotowań kadry narodowej bez historii i spekulacji - apeluje prezes aktualnego mistrza Ukrainy. **JK**

Grbić pierwszy raz powołał kadrę, a Nowakowski i Wojtaszek zrezygnowali



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Piotr Nowakowski grał w kadrze przez 14 lat. W tym czasie 34-letni środkowy dwukrotnie został mistrzem świata

Tomasz Biliński
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Trener Polaków Nikola Grbić ogłosił kadrę na sezon reprezentacyjny. Kolejnych dwóch graczy zrezygnowało z reprezentacji.

Po trzech miesiącach pracy Grbić musiał podjąć pierwsze widoczne decyzje. Wpiątek pierwszy raz ogłosił kadrę. Jest w niej aż 29 siatkarzy, jednak nie było

na niej pięciu graczy, którzy odnosili z reprezentacją sukcesy w ostatnich latach. Mowa o Fabianie Drzyżdze, Arturze Szalpu, Piotrze Nowakowskim, Damianie Wojtaszku i Dawidzie Konarskim. Trzej ostatni w piątek i w sobotę ogłosili zakończenie reprezentacyjnej kariery. Miesiąc temu zrobiło to dotychczasowy kapitan kadry Michał Kubiak.

- Tlista otwarta, co oznacza, że możemy i będziemy dodawać

i usuwać z niej niektóre nazwiska - przekazał 48-letni Serb w materiale wideo opublikowanym przez PZPS. Nie jest ostateczną i nieodwracalną. Pozostawia otwarte drzwi zawodnikom, którzy się na niej nie znaleźli. Można powiedzieć, że to wstępny zarys grupy, która jest dla nas interesująca.

Trener, który pracuje z Białym Czerwonymi łączy z prowadzeniem Sir Safety Perugia, zaznaczył, że kadra zostanie uszczuplona. Termin zgłaszania ekip do Ligi Narodów upływa 3 maja.

- Podamy wtedy listę 25 nazwisk, ale i to nie będzie ostateczne, że ustalona jest także finałna lista graczy na mistrzostwa świata. Praca trwa. Dla mnie imo jego sztab będzie to pierwsza okazja pracy z tymi zawodnikami i muszę poznać ich najlepiej jak to możliwe, w bardzo krótkim okresie. Trudności będzie wiele, bo rzecz jasna czasu na wspólną pracę będzie nie dużo, a spora grupa zawodników nie rozpocznie jej w tym samym terminie. Lecz jeśli będzie nas cechować to samo pozytywne nastawienie, to damy radę pokonać każdą trudność - zapowiedział Gibi. **©©**

KADRA

Rozgrywający: Rrzej, Janitz, Kozub, Łomacz. Przybijający: Bednorz, Fornal, Kwolek, Leon, Lipiński, Orczyk, Semenik, Szymański, Szymura, Śliwa. Rodawni: Bieniek, Huber, Kłos, Kochanowski, Poręba, Rejno, Urbanowicz. Atakujący: Bołądz, Butryn, Kaczmarek, Kurek, Muzaj, Litero: Popiwczak, Szymura, Zatorski.

Hat-trick Cristiano Ronaldo wartymilion

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Cristiano Ronaldo zarobił milion euro za hat-tricka ustrzelonego w meczu z Norwich City.

Portugalczyk aktywował klauzulę bonusową w swym kontrakcie z Manchesterem United po zdobyciu 2 bramki w tym meczu Premier League. Kontrakt Cristiano Ronaldo obejmuje premię w wysokości 905 000 euro za zdobycie 20 goli oraz kolejne 120 000 euro za hat-tricka.

CR7 otrzyma teraz 120 000 euro za każdego dodatkowego gola, jakiego strzeli przed końcem obecnego sezonu.

Hat-trick ustrzelony w meczu z Norwich City (7 minuta, 32 minuta głową po rzucie rżnym, 76 minuta z wolnego przy stanie 2:2, ratując Manchester United przed kompromitacją) był doskonałą odpowiedzią Ronaldo na wiadomość, iż przyszedł trener Manchesteru United Erik ten Hag nie widzi Portugalczyka w swoim systemie gry i będzie chciał się go pozbyć Old Trafford już tegorocznie.

Sobotni hat-trick był już 50. w karierze 37-latk. Na koncie ma obecnie 99 bramek zdobytych w Premier League, a gol strzelony z wolnego, zapewniający zwycięstwo nad autsajdem Premier League był jego pierwszym od lipca 2020 roku, kiedy występował w Juventusie Turyn.

Jak pisał William Hill na Twitterze, Cristiano Ronaldo został również pierwszym zawodnikiem w wieku powyżej 36 lat, który strzelił ponad 15 goli w sezonie Premier League. **©®**

Muzyka, kultura żydowska i Ukraina. Koncerty i spektakle

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Warto przedłużyć sobie świateczny nastrój i zaplanować porządną dawkę dobrej muzyki. Na koncerty zapraszają Polska Filharmonia Sinfonia Baltica, Słupski Ośrodek Kultury i Nowy Teatr w Słupsku.

„Młode talenty Akademii Muzycznej w Gdańsku” - tytuł koncertu, na który filharmonia zaprasza 22 kwietnia o godz. 19 do sali koncertowej przy ul. Jana Pawła II w Słupsku.

Artyści zaprezentują słupskiej publiczności swoje najbardziej popisowe utwory. Wykonawcy soliści: Agnieszka Karpińska - mezzosopran z klasy śpiewu prof. dr hab. Wiesławy Maliszewskiej; Rafał Wiśniewski - skrzypec z klasy prof. dra hab. Wojciecha Szlachetkowskiego i dr hab. Anny Wandtke-Wypych; Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara, Sylwia Janiak-Kobylińska - dyrygent.

W programie: G. Rossini - Uwertura do opery „Włoszka w Algierze”, C. Saint-Saëns - Aria Dalili „Mon coeur s'ouvre à ta voix” z opery „Samson et Dalila”, G. Bizet - „Habanera” z opery „Carmen”, J. Sibelius - Koncert skrzypcowy d-moll op. 47, J. Brahms - Taniec węgierski nr 10-moll.

Dzień później, 23 kwietnia, o godzinie 19 - Słupski Ośrodek Kultury i Słupska Sinfonietta



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Spektakl „Tekhelet” został przygotowany w ramach obchodów 20. rocznicy Dni Kultury Żydowskiej

zapraszają na spektakl „Tekhelet”, zrealizowany w ramach obchodów 20. Dni Kultury Żydowskiej. Obejrzeć go będzie można także w sali koncertowej przy ul. Jana Pawła II.

Występują: Dorota Tomaszuk - Maria Ajzensztadt, Marcelina Iwanicka - Diana Blumenfeld, Natalia Łęt - Wiera Gran, Piotr Kosewski - Menachem Kipnis, Michał Lasoń - Władysław Szpilman, Oskar Degórski - Kazimierz Krukowski, Rafał Łabroszewicz - Władysław Szlengel oraz Michał Studziński i chór projektowy, Słupska Sinfonietta, dyrygent Maciej Banachowski jako Szymon Pullman. Reżyseria: Kamila Lewicka.

Także 23 kwietnia o godzinie 19, ale w Nowym Teatrze przy ul. Lutosławskiego 1, odbędzie się koncert charytatywny pod hasłem „Mówimy - NIE!”. Podczas Koncertu zbierane będą pieniądze na pomoc uchodźcom wojennym z Ukrainy, którzy uciekli przed bestialstwem rosyjskich wojsk i schronili się w naszym mieście. Pomoc będzie koordynowana przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku.

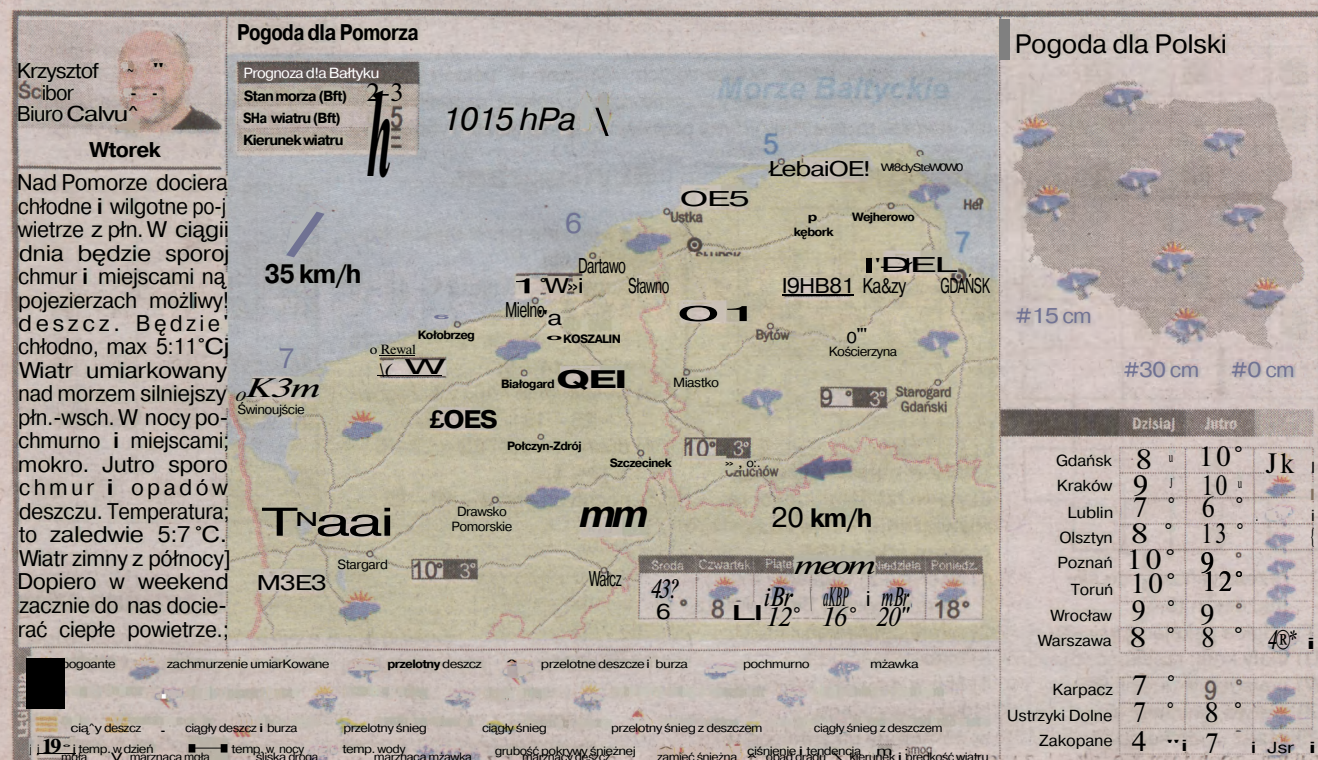
Program, wyreżyserowany i prowadzony przez aktorkę Annę Samusienkę, uświetni obecność znakomitych wokalistów z różnych stron naszego kraju i zagranicy. Wystąpią: Beata Bednarz, Marta Słociak-Wisniewska, Piotr Pluska, Bartłomiej

Sarna i Chór ZNP Academia Musica. Zaprezentują utwory z palety różnych gatunków muzycznych: gospel, musical, opera.

Koncert organizuje Fundacja Blisko Serca (Filia w Słupsku) we współpracy z Nowym Teatrem i przy finansowym wsparciu: PRIME Nieruchomości, Agoli Media, Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej i Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

Wpłaty na konto: Fundacja ChSCh O/Pomorski, Bank BNPPL 812030 00451110 0000 02717460, Tytuł wpłaty: Pomoc Uchodźcom z Ukrainy Słupsk ©®

POGODA



INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

191220895

Bytów

736333550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 2219436;

PKS59 8424256;

dyżurny ruchu 59 8437110;

MZKSłupsk 59 84893 00;

Lębork: PKS 59 86219 72; MZK 59 8621451;

Bytów: PKS 59 822 2238;

Człuchów: PKS 59 8342213;

Miastko: PKS 59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4, tel. 59 84249 57

Ustka

CENTRUM LEKÓW, ul. Grunwaldzka 26, tel.: 692761

116

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda

Sychty 3

Miastko

NOVA, ul. Kazimierza Wielkiego 24, tel.: 59 8576732

Człuchów

APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Sobieskiego, tel.

736 697918

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistycznym. Janu-

sza Korczaka, ul. Hubakrzyków, informacja

telefoniczna 59 846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickie-

wicza 12, tel. 59 81469 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,

tel. 59 8146011;

Pogotowie Ratunkowe - 59 81470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 82285 00;

Dział Pomocy Doradźnej Miastko,

tel. 59 8570900

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 8343142

Minaculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta,

tel. 59 8480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 8433217;

Straż Gminna 59 8485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska al. 1986; Ustka 59 8146761697

696498; Bytów 59 8222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kała, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 8196. 601928600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo).

tel. 59 842 8495, 604434441. Winda i bal-

dachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 9891, 6016637%.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieloni Słupsk Zakład Pogrzebowy, ul. Kaszub-

ska 3A, tel. 502525005 - całodobowo. Pełna

oferta pogrzebowa

AUTOPROMOCJA

**GŁOS
POMORZA**

Środa jest dla zdrowia

gp24.pl

REKLAMA

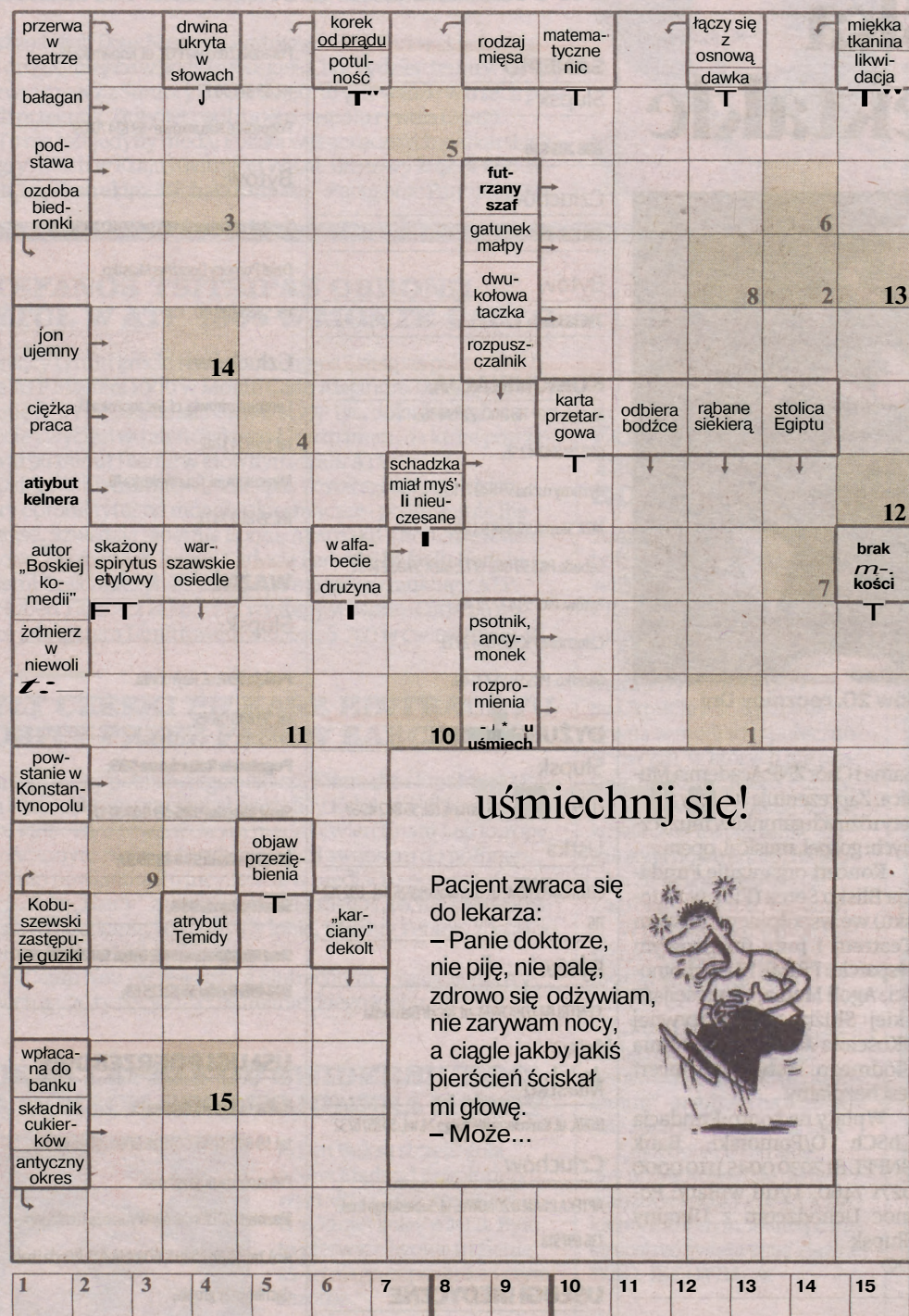
0010482313

**Starosta Słupski
w imieniu Skarbu Państwa**

informuje,
że na tablicy ogłoszeń

w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku
przy ul. Szarych Szeregów 14 (II piętro)
wywieszony został wykaz nieruchomości
przeznaczonych do oddania w użyczenie.

Krzyżówka panoramiczna

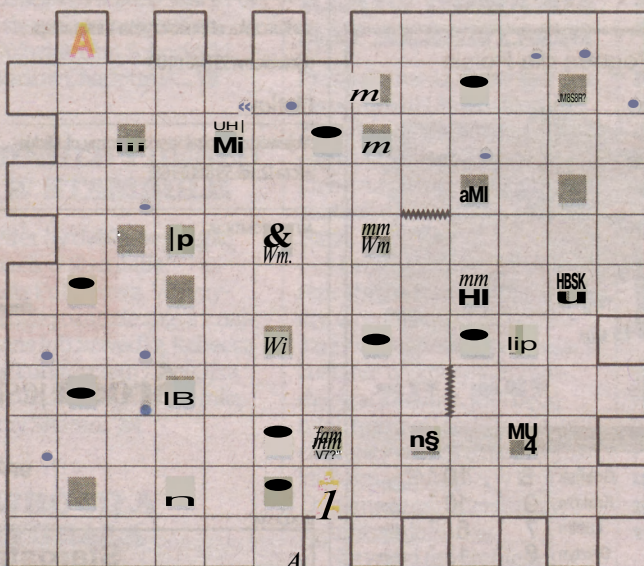


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 tworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadrywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

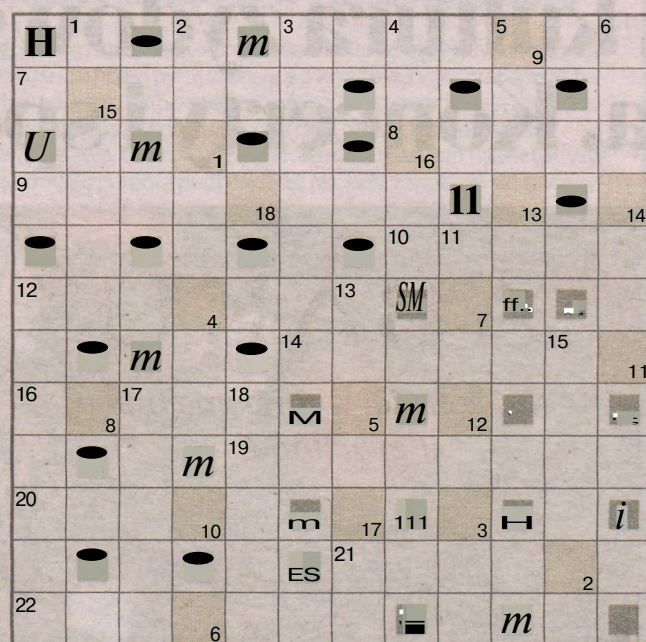
- A) popularny prosięk do prania (5).
- B) przechowywana w arsena-
le (4).
- C) pomieszczenie z aparaturą
telefoniczną (9).
- D) sztuczna skóra (5).
- E) muzeum w Sankt Peters-
burgu (7).
- F) zdjęcie celebryty (6).
- G) dawna luźna koszula ko-
bieca (6).
- H) broń wielorybnika (6).
- I) dorosła postać owada (5).
- J) ssak z porożem (5).
- K) powóz konny ze stangre-
tem (6).
- L) czerw lub pędrak (5).
- Ł „ręka” baribala (4).
- M) krzew o błyszczących liś-



ciach na ślubne wianki (4).
N) polska formacja poetycka z lat 1968-1976 (4,4). -
O) remont, modernizacja (6).
P) „bystry” w ruczaju (4).
R) imię Pazury, aktora (8).
S) określenie ogółu kobiet w

przeciwieństwie do siły
mężczyzn (5,4).
T) odgłos pękającej kry (6).
U) biały kruk, rzadkość (6).
W) niejeden w noweli (5).
Z) werwa, animusz (5).
Ż) przez do serca (7).

Krzyżówka z hasłem



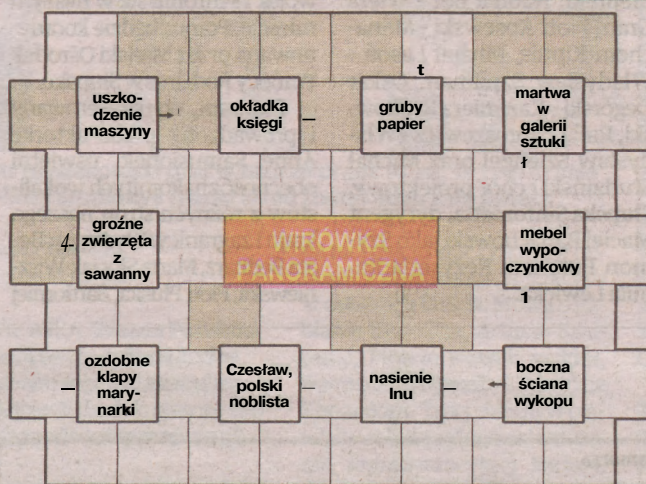
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – myśl Eurypidesa.

Pozziomo:

- 3) „recepta” na piernik,
- 7) chorobliwe zwydy,
- 8) waluta Niemiec przed euro,
- 9) zwodzenie, tumanienie,
- 10) naczynie na płyny,
- 12) koniec pracy gwarowo,
- 14) szabla tatarska,
- 16) stała opłata urzędowa,
- 19) Kubuś ..., pluszowy miś,
- 20) serialowy bohater w masce,
- 21) bezsilność, słabość,
- 22) mała szkatułka.

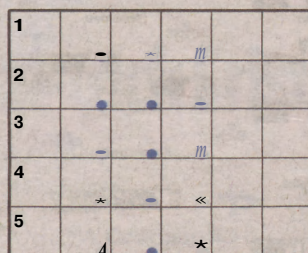
Pionowo:

- 1) np. w berka lub chowanego,
- 2) z filtrem lub bez,
- 3) odmiana fortepianu,
- 4) Królewski w stolicy,
- 5) część dworca kolejowego,
- 6) roślina lecznicza,
- 11) "Milk" lub "Kane",
- 12) zwierzę z miękką sierścią,
- 13) cukrowa roślina,
- 15) tkanina na letnie ubrania,
- 17) część rycerskiej zbroi,
- 18) termin z tlesury psa.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści Kornela Makuszyńskiego.

Logogryf



Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie – imię i nazwisko
piosenkarki z USA.

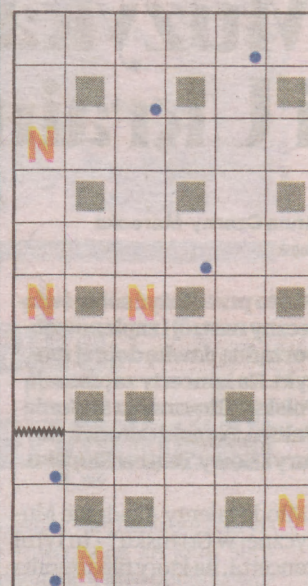
- 1) twierdza z „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza,
- 2) afront, zniewaga,
- 3) tnąca część noża,
- 4) film w reżyserii Wojciecha Marczewskiego,
- 5) zakładany na zranioną rękę.

Szyfrogram

**Rozwiązaniem jest myśl Niko-
łaja Gogola.**

- 1) napędzają łódkę: **24-12-8**
-5-2-23,
- 2) Kanał ...-Krzna: **11-17-20**
-21-14-9,
- 3) wystąpienie rzeki z brzegów: **7-26-19-13-16,**
- 4) ofiara na tapec: **25-15-6**
-18-1,
- 5) nocna zmora: **4-10-22**
-3.

Jolka

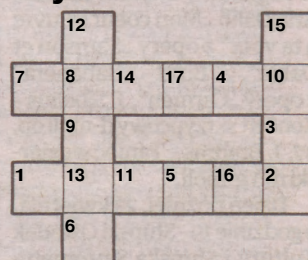


Litery w polach z kropką, czytane rzędami, tworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „N”.

W przypadkowej kolejności:

- tłuszcz do ziemniaków
- próżniak, wałkoń
- zapora z drutu kolczastego
- miano, określenie
- wrażliwa roślina
- Włochy dla Włochów
- kruchy wafel
- wielka, ciężka maszyna
- presja, napór
- roślinny motyw dekoracyjny
- krótsze niż chwila

Szyfr



Litery z pól od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko polskiego lekkoatlety.

Poziomo:

- 7) jedna ze stron sceny politycznej,
1) imię Bródki, piosenkarki.

Pionowo:

- 12) czwarty okres paleozoiku,
15) biblijna żona Abrahama.



Rozwiązania

ApMBjd 9|8 m BjejMez omjsujbm :uiej6ojjXzs
:zjeiuAjeJB>|:2-V b>|MOZAZ>| IpuBSiaais BJBCpBg :jAje6o6o |ljs
-MOpUBM9~l UOJB>|:jjAZS IB~OJBZ :Bf|Of:9jOIB OMBjd BqaZJJOd
:ui3|seq z e'MezAzj~ 'šiseg o BjnuBMy' :euzo;uiejoued
B~MOJjM IBUSIO bz BjoainB ~: BZOUlUIJOUBd B| MOZAzj|

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94347 3512
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24.75-004Koszalin, tel. 94 3473512
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego19,76-200 Słupsk, tel. 59848 8103
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3,71-875 Szczecin, tel. 914813367, fax 9143348 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA-KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu,
609-499-555.

MIESZKANIA-WYNAJME

DLA rodziny, dwa pokoje, 603 942 933

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.
psnowlr Jmsbęst gnstysy

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE
609155327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

INNE

SKUP AUT, KASACJA
690-209-209
www.auto-kurek.pl

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

REKLAMA

1410466280

ABAKUS

Sprawnie i bezpiecznie

*Najchętniej wybierane biuro
nieruchomości*

zapraszamy Kupujących i Sprzedających

tel. 661-841-555

www.abakus-nieruchomosci.pl



2 pok. balkon, rej. Żeromskiego
oddzielna kuchnia z oknem
ciepłociąg 269 000,-



61 m², z wyposażeniem
balkon, ciepłociąg
rej. Kostenckiego 398 000,-



3 pokoje, duży balkon, winda
z wyposażeniem
rej. Wenedów 459 000,-

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 593,25 zł RRSO
7,76% TELEFON: 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

BRYGADZISTĘ do nadzoru i udziału
w pracach produkcyjnych, ze
znajomością budowy kadłuba
zatrudni. Tel.kont. 601-746-854

CUKIERNIKA Słupsk, 59/8432828.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,
elektryk, spawacz: 730-011-300.

NIEMIECKA firma zatrudni
w Niemczech, do prac budowlanych.
Bez doświadczenia, bez niemieckiego,
tel. 574-557-992;574-486-960.

OCHRONA, Police, stawka

godz.+premie kwartalne, 604-630-556

Zaopiekuj się Seniorom w Polsce!

Gwarantujemy bezpieczną
i legalną pracę od zaraz,
z zamieszkaniem i wyżywieniem
u Podopiecznego! Kontrakty
dopasowane do doświadczenia
Opiekuna/hki! Zgłoś się do nas
już dziś! Promedica24 Tel.
SZCZECIN -51776102,514781657,
KOSZALIN-501357022,
SŁUPSK-509892644

ZASTĘPCĘ Kierownika Projektu przy
budowie kadłuba, ze znajomością j.
angielskiego zatrudnię
Tel. kont. 601-746-854

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ.Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGO RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anteny, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

KAFELKI, gładzie. 731084545 GK

MALOWANIE domów, tynk-puc,
odświeżanie, elewacje
792669632

REMONTY, ocieplenia,
881453825

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

OGRODNICZE

PODNOŚNIK ścinka drzew, czyść
zarośnięte działki, 792669632.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ-GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os.

w tym 2 posiłki. Promocja dla grup
seniorów. Pok. z łaz.+TV,parking
18/471-13-86

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel.607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURY nioski odchowane 600 539 790

KURY nioski odchowane 600 539 790

Towarzyskie

SŁODKA Asia, 663-092-135.

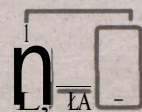


SPORTOWY24.PL

Sport to Wy

czytaj

sportowy24.pl



Moim życiowym celem jest mieszkanie pół roku w Polsce, a pół roku gdzieś w ciepłych krajach



Julia Wieniawa przyznała dla Pudelka, że potrzebuje więcej słońca, aby być szczęśliwą

Z ŻYCIA GWIAZD

Antek Królikowski choruje na stwardnienie rozsiane

Aktor wyjawiał to w programie „Przez Atlantyk”. Wszystko zaczęło się w 2016 roku. - Pamiętam, naskenie nagle poczułem, że gdzieś z trzewi wychodzi coś do gardła aż do samego mózgu. Paraliż na całej lewej stronie twarzy. (...) W głowie mam teogniska zapalne, które są wygaszone przez leczenie, które stosuję, co miesiąc w szpitalu - tłumaczył.

Blanka Lipińska ma mieszkanie w kolorze czarnym

Autorka „365 dni” zaprezentowała na Instagramie swoje nowe mieszkanie. Większość jego wnętrza jest zdominowana przez czarny kolor. - Mam astmę, więc nie mam za dużo rzeczy, żeby nie zbierać kurzu. Na wierzchu nic nie ma. Jak się posprząta, wygląda, jakby nikt tam nie mieszkał - powiedziała Pudelkowi.

Katarzyna Cichopek wyleciała na święta na Malediwy

Popularna prezenterka była kilkanaście dni temu widziana w urzędzie paszportowym. Okazuje się teraz, że nowy dokument był jej potrzebny, by wybrać się na wielkanocny urlop. Paparazzi przytłapali Cichopek, jak pojawiła się z bratem i z dwójką dzieci na warszawskim lotnisku Chopina, by wsiąść do samolotu lecącego do Dubaju. Według najnowszych doniesień plotkarskich serwisów to miasto miało być tylko miejscem przesiadki w dalszą podróż - na Malediwy. (GZL)



W TELEWIZJI



Nowy początek

Polsat, 20:05
Ekraniacja opowiadania Teda Chianga. Elitarny zespół badawczy musi znaleźć wspólny język z przybyszami z kosmosu.

Syn Szawła

Ale Kino+ HD, 20:10
Rok 1944. Szawel Ausländer, członek Sonderkommando w obozie zagłady Auschwitz-Birkenau, w czasie pracy w krematorium jest świadkiem śmierci chłopca, którego uważa za swojego syna.

Anioły i demony

Super Polsat, 20:40
Profesor Langdon musi rozpoznać wzór wypalony na ciele zamordowanego fizyka. Sprawcą jest bractwo Illuminatów, którzy chcą zniszczyć Watykan. Langdon musi odnaleźć siedzibę sekty i zapobiec tragedii.

Bracia

Ganal+ Premium, 21:00
Trwa II wojna światowa. Janek i Staszek, bracia z mazowieckiej wsi, znajdują ukrywające się żydowskie rodzeństwo. Abram i Chaim uciekli przed pogromem, potrzebują pomocy.

Liga Niezwykłych Dżentelmenów

Polsat, 22:40
Rok 1899. Zadaniem słynnego awanturnika i podległej mu Ligi Niezwykłych Dżentelmenów jest schwytywanie zagrażającego światu szaleńca. Pierwsze starcie z Fantomem ma miejsce w Wenecji.

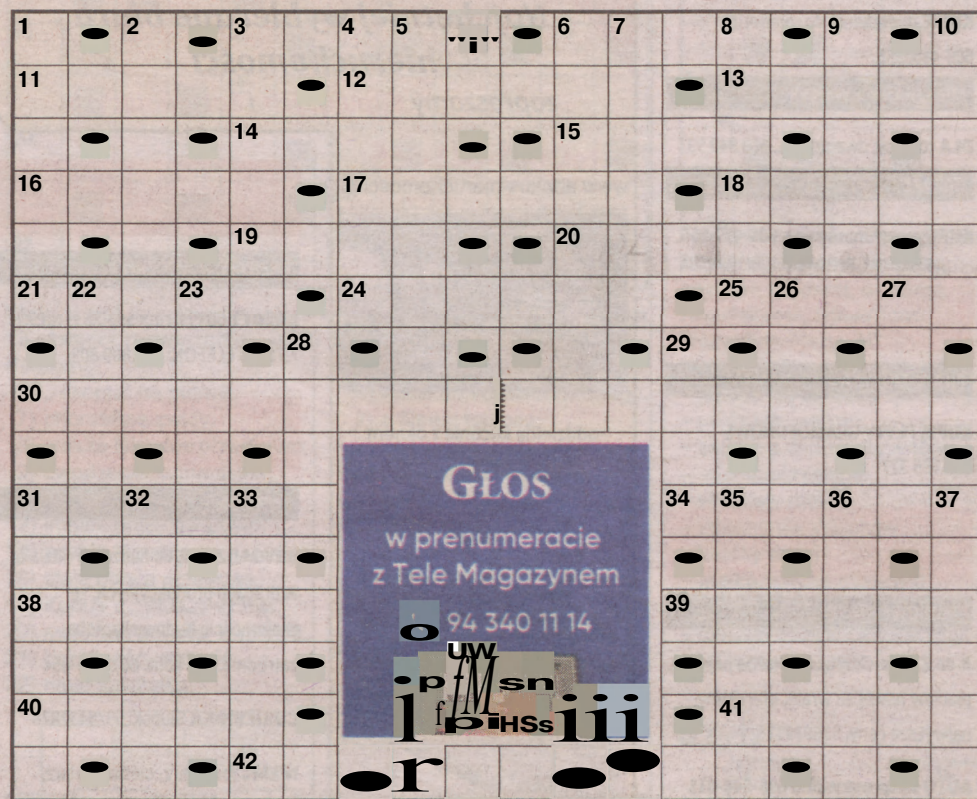
KRZYŻÓWKA NR 60

Poziomo:

- 3) chroni głowę żużlowca,
- 6) punkt odbioru surowców wtórnych,
- 11) „Ostry ...”, serial amerykański,
- 12) gliniana podłoga w chacie,
- 13) przepływ krwi w organizmie,
- 14) książęcy tytuł władców arabskich,
- 15) film Sławomira Idziaka,
- 16) bohater dowcipów o skąpstwie,
- 17) wąskie pasemko dymu,
- 18) cumuje przy pomoście,
- 19) kakaowe ciastka z reklamy,
- 20) budowla wodna w poprzek rzeki,
- 21) miasto w Ohio,
- 24) współziomek, pobratymiec,
- 25) maszyna pogłębiająca koryto rzeki,
- 30) wysmakowana wytworność,
- 31) afrykański kraj nad Atlantykiem,
- 34) zbrojne powstanie szlachty,
- 38) związek państw, przymierze,
- 39) część noża kuchennego,
- 40) zadaszenie nad peronem kolejowym,
- 41) cienkie gałązki do chłosty,
- 42) Tadeusz, naczelnik w czasie insurekcji.

Pionowo:

- 1) ukraiński port nad Morzem Czarnym,
- 2) trefniś w talii kart,
- 3) cienka tkanina bawełniana,
- 4) tajne porozumienie, zmowa,
- 5) ptak z piosenki Piotra Szczepanika,



- 6) przedstawienie w teatrze,
- 7) biblijna kraina dobrobytu,
- 8) pomost między burtami statku,
- 9) praktyczna lub teoretyczna,
- 10) spora grupa ludzi, gromada,
- 22) duża łódź o płaskim dnie,
- 23) kamień w pierścionku,
- 26) zaraz po wschodzie słońca,
- 27) Janusz, aktor z filmu „Body /Ciało”,

- 28) wychodzi na podwórze,
- 29) motorower z firmy Romet,
- 31) niewiarygodna odwaga,
- 32) żołnierz jazdy cudzoziemskiej,
- 33) Wojciech, współtwórca „Panoramy Racławickiej”,
- 35) futerał na pistolet,
- 36) słowna zniewaga,
- 37) planeta między Wenus a Marsem.

ROZWIĄZANIE NR 59



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Nie oglądaj się na innych. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wszystkich zaplanowanych zadań musisz podjąć się w pojedynkę.

Ryby (19.02-20.03)

Odezwie się dzisiaj w Tobie buntowniczy charakter. Horoskop na dziś wróży, że może to stać się przyczyną starć z niektórymi osobami.

Baran (21.03-19.04)

Twoje oczekiwania wobec innych osób będą mocno wygórowane. Horoskop dzienny na wtorek radzi nieco obniżyć poprzeczkę...

Byk (20.04-20.05)

Horoskop dzienny zapowiada, że bardzo łatwo będzie Ci dzisiaj przychodziło zjednywanie ludzi do realizacji wspólnych przedsięwzięć.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Twoja intuicja będzie stała w sprzeczności wobec faktów. Horoskop na dziś mówi, że trudno będzie Ci przychodziło podejmowanie decyzji.

Rak (22.06-22.07)

Przed Tobą wyjątkowo pomyslny dzień. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie wróży, że nie będzie dzisiaj dla Ciebie rzeczy niemożliwych.

Lew (23.07-22.08)

Nie będziesz dzisiaj w najlepszej formie, więc horoskop dzienny radzi „odpuścić” sobie zadania wymagające skupienia oraz koncentracji.

Panna (23.08-22.09)

Wykażesz się dzisiaj skutecznością i przebojowością. Horoskop na dziś zapowiada, że podejmiesz się zadań, których unikają inne osoby.

Waga (23.09-22.10)

Trudno Ci będzie odnaleźć się w poświęconej rzeczywistości. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mogą Ci się przytrafić drobne błędy.

Skorpion (23.10-21.11)

Przyda Ci się umiejętność jednoczesnego kontrolowania kilku zadań. Horoskop dzienny mówi, że będzie ciężko, ale jakoś sobie poradzisz...

Strzelec (22.11-21.12)

Nie wdawaj się w niepotrzebne spory i jałowe dyskusje. Horoskop na dziś mówi, że nic z nich nie wyniknie i tylko zmarnujesz swój czas.

Koziorożec (22.12-19.01)

Swoją dzisiejszą plan zrealizujesz w 100 procentach. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że znajdziesz czas na pomaganie innym.